

# Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia 19 (2021)

ISSN 2081-1861

DOI 10.24917/20811861.19.5

**Elżbieta Pokorzyńska**

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

ORCID 0000-0001-7918-8226

## Introligatorstwo krakowskie pierwszej połowy XIX wieku w świetle dokumentów cechowych

Dzieje krakowskiego introligatorstwa cieszyły się dużym zainteresowaniem badaczy, co zaowocowało sporą liczbą publikacji dotyczących się zarówno epok dawniejszych, jak i nam bliższych. Pierwsza połowa XIX stulecia została słabiej przebadana, bo choć obecna w publikacjach Jana Pachonńskiego, Marii Kocójowej i Michała Myślińskiego<sup>1</sup>, to jednak była traktowana wybiórczo, jako mało interesujący okres marazmu i upadku, co najwyżej jako kontrpunkt do późniejszej epoki rewolucyjnych przemian i rozwoju. Tymczasem większość zasobów dobrze zachowanego archiwum krakowskiego cechu introligatorskiego dokumentuje ten właśnie okres<sup>2</sup>.

---

1 J. Pachonński, *Drukarze, księgarze i bibliofile krakowscy. 1750–1815*, Kraków 1962; M. Kocójowa, *U źródeł przemian introligatorstwa krakowskiego doby autonomii galicyjskiej*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” 1988, t. 38, s. 157–184; też, *Krakowski świat książki doby autonomii galicyjskiej. Kształtowanie nowego modelu w latach 1867–1882*, Kraków 1990; M. Myśliński, *Introligatorzy krakowscy w wieku XIX w świetle dokumentów cechowych*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 2013, R. 61, nr 4, s. 611–618.

2 Zespół dokumentów krakowskiego cechu introligatorskiego jest przechowywany w Archiwum Narodowym w Krakowie, nosi sygnaturę 29/141. Liczy on 30 jednostek, wśród których połowa to XVI–XVII-wieczne przywileje, ich kolejne zatwierdzenia dokonywane przez królów lub radę miejską oraz odpisy z ksiąg miejskich dotyczące cechu introligatorskiego. Pozostałe to księgi lub poszyty zawierające dokumenty wytworzone przez cech, głównie w XVIII i XIX wieku. W niniejszym opracowaniu wykorzystano następujące księgi cechowe: 29/141/15 Protokół posiedzeń Zgromadzenia Introligatorów od 1747 do 1809 r.; 29/141/16 Protokół posiedzeń od 1804 do 1843 r. (w istocie jest to księga zapisów i wypisów uczniów); 29/141/18 Księga Majstrów 1848–1867; 29/141/21 Rachunki dochodów i wydatków od 1795 do 1819 r.; 29/141/22 Rachunki 1820–1843; 29/141/24 Rejestr dochodów i wydatków 1777–1872 (związku czeladniczego); 29/141/26 Rejestr [różnych spraw towarzyszy cechu introligatorskiego] 1762–1836; 29/141/27 Księga przychodów, rozchodów i długów 1820–1873 (związku czeladniczego); 29/141/28 Księga zapisów przychodzących towarzyszy do gospody 1823–1863; 29/141/30 Protokoły posiedzeń cechu introligatorów krakowskich 1803–1908. Ponadto korzystano z księgi 29/141/29 Składka miesięczna na szpital 1859–1867 r., oraz wybranych dokumentów z poszytu 29/141/20 Dokumenty różne.

Bogata baza źródłowa w konfrontacji z obowiązującymi aktami prawnymi pozwala na poznanie życia organizacji i zrozumienie zachodzących zjawisk, w tym dokonujących się powoli przemian. Jest też podstawą do znaczącego powiększenia bazy introligatorów, zarówno pod względem ilościowym, jak i nasycenia faktografią. Dla identyfikacji poszczególnych introligatorów posłużono się źródłem komplementarnym, tj. aktami stanu cywilnego dostępnymi za pośrednictwem indeksu internetowego Geneteka. Zasięg chronologiczny niniejszego opracowania niekiedy wykracza poza deklarowane ramy, gdyż wydarzenia z ostatnich lat XVIII wieku bywają użyteczne dla dopełnienia faktografii, lata 50. XIX wieku przynależą zaś do tej samej epoki rzemiosła krakowskiego, zamkniętej austriacką ustawą przemysłową z 1859 roku, która diametralnie zmieniła rolę organizacji cechowych.

## Zasady prawne

W pierwszych latach XIX wieku cech kierował się tradycyjnymi, obowiązującymi od wieków zasadami prawnymi, ustalonymi przez królewskie przywileje: pierwszy nadany w 1620 roku przez Zygmunta III Wazę oraz późniejszy nadany w roku 1687 przez Jana III Sobieskiego<sup>3</sup>. Dobrej znajomości tradycyjnych przywilejów i stosowania się do nich przez ówczesnych członków cechu dowodzi interwencja z 1822 roku w związku z łamaniem prawa przez dopiero co przyjętego do zgromadzenia Józefa Felisza, w której argumentowano: „Prawo Najjaśniejszego Zygmunta III w artykule 13 mówi «któryby Brat nie miał Prawa Miejskiego, temu nie ma być wolno czeladzi chować»”<sup>4</sup>. Oba przywileje królewskie, zapewne na żądanie austriackich władz zaborczych, zostały na przełomie XVIII i XIX wieku przełożone na język niemiecki, a niemieckojęzyczne wersje zostały wklejone do księgi cechowej Protokoły (141/30)<sup>5</sup>.

Władze ingerowały w samorządność organizacji cechowej – już w XVIII wieku cechom przydzielono komisarzy, którzy uczestniczyli w zebraniach cechowych i kontrolowali ich przebieg; praktyka ta utrzymała się w czasach późniejszych. Austriackie władze zaborcze jeszcze bardziej nadszarpnęły niezależność organizacji, cedując na magistrat decyzję co do wyboru starszego cechu (zgromadzenie tylko wysuwało kandydaturę)<sup>6</sup>.

---

3 Przywileje nadane krakowskim introligatorom zostały wydane przez Franciszka Piekosińskiego i Stanisława Krzyżanowskiego w: *Prawa, przywileje i statuta miasta Krakowa (1507–1795)*, t. 2, zebrał i wyd. F. Piekosiński, S. Krzyżanowski, Kraków 1909, s. 1298–1324.

4 29/141/30 Protokoły posiedzeń, s. 79.

5 Być może sporządzenia tych przekładów dotyczy pozycja w księdze Rachunków (29/141/21, s. 17) w wydatkach z roku 1802: „od przekopiowania przywi[leju] 16 złp”. W tejże księdze w zapisie z roku 1816 uwidocznił wydatek 36 złp „Od przekopiowania prawa i podania Wysokiemu Senatowi” (s. 47).

6 J. Pachoński, *Drukarze...*, s. 203; 29/141/15 Protokół posiedzeń, s. 281–283: w wyborach większą liczbę głosów otrzymał Marcin Pietrzykowski, jednak magistrat ustanowił starszym Jana Fryderyka Friedleina.

W 1820 roku Senat Rządzący Wolnego Miasta Krakowa wprowadził *Prawo o urzędzeniu kunsztów, rzemiosł i professyi*<sup>7</sup>. Ustawa miała charakter konserwatywny, utrzymywała obowiązek należenia do cechów, terminowania i wędrowności czeladniczej, a także cechowy monopol na uprawianie rzemiosła i wsparcie policyjne w ściganiu przeszkodników. Cech introligatorski wielokrotnie korzystał z przysługującego mu prawa wyłączności, zarówno ganiąc postęпки na forum cechowym (np. nagana czeladnika Feliksa Popławskiego, który korzystając z nieobecności majstra Tomasza Terakowskiego, nielegalnie pracował na własny rachunek; skarcenie Błażeja Bułkowskiego, który prowadził warsztat przed uzyskaniem mistrzostwa; groźba wobec Józefa Wisłockiego, który odziedziczył rodzinny warsztat, że jeśli będzie przedłużał realizację majstersztyku, to zostanie uznany za przeszkodnika i cech wystosuje do rady miejskiej wniosek o wzbronienie mu uprawiania zawodu i odebranie narzędzi), jak i kierując petycje do władz (np. w sprawie przeszkodnika, który sprzedawał książki na Piasku, w sporze z wdową Wisłocką, w sprawie mistrza z Podgórzia Stanisława Chechelskiego i inne)<sup>8</sup>.

*Prawo o urzędzeniu kunsztów* dawało szansę kandydatom, którym cechowy urząd starszych utrudniał awans na czeladnika albo mistrza lub go odwlekał. Odwołanie się do Senatu mogło skutkować uzyskaniem konsensu na wolne uprawianie zawodu, czasem też Senat wydawał nakaz, aby cech przyjął kandydata. Z takich możliwości skorzystali Kazimierz Kajzy i Józef Malacina<sup>9</sup>.

Do innych ważniejszych regulacji należało wydłużenie kadencji urzędu starszych: dotychczasowe jednoroczne zastąpiono trzyletnimi. Ustawa nie przewidywała rekomendacji członków zgromadzenia dla nowo wstępujących do cechu. Było to praktykowane w dwóch pierwszych dziesięcioleciach XIX wieku, a później zanikło. Pewnie z tego samego powodu w latach 20. urywa się tradycja „przypisania” do cechu krakowskiego rzemieślników z innych miast (Częstochowy i Kalisza); na początku XIX stulecia w Krakowie uzyskiwali oni tytuły mistrzowskie oraz wyzwalali czeladników, późniejsze akta nie zawierają wpisów zamiejscowych fachowców<sup>10</sup>.

---

7 *Prawo o urzędzeniu kunsztów, rzemiosł i professyi. Ustawa z 30 grudnia 1820*, „Dziennik Rozporządzeń Rządowych Wolnego, Niepodległego i Ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu” 1821, nr 78, [on-line:] <https://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/publication/173381/edition/164992/> - 27.09.2021.

8 29/141/30 Protokoły posiedzeń, s. 77, 86, 137, 139; 29/141/21 Rachunki, s. 43, 45, 47, 49; 29/141/22 Rachunki, s. 11.

9 Kazimierz Kajzy przedstawił majstersztyk, który nie usatysfakcjonował mistrzów, dlatego odwołał się do magistratu; Józef Malacina przedstawił konsens magistracki i w ogóle nie był poddawany egzaminowi. Zob. 29/141/30 Protokoły posiedzeń, dokumenty na s. nłb. z dn. 25 I 1857, 9 VII 1857, 28 X 1860.

10 Mistrzostwo uzyskali introligatorzy częstochowscy: Stanisław Borkowski i Paweł Szyszkowski oraz kalisy: Piotr Tyrakowski i Michał Fijewski. Borkowski, Szyszkowski i Tyrakowski wyzwolili kilku czeladników, wielu innych terminatorów z Częstochowy musiało odbyć przed wyzwoleniem termin uzupełniający, zwykle roczny, u krakowskich mistrzów.

Ustawa czekała ponad 20 lat na rozporządzenie wykonawcze, wydano je dopiero w 1843 roku jako *Urządzenia cechowe*<sup>11</sup>. Rozporządzenie zawierało wiele regulacji skutkujących zmianami w funkcjonowaniu cechu introligatorów. Wprowadzono szereg wzorców dokumentów, takich jak umowa o naukę, list wyzwolenia i dyplom mistrzowski; niektóre z tych formularzy zachowały się w archiwum cechu introligatorskiego. Uregulowany został proces uzyskiwania tytułu mistrzowskiego, istotnym jego elementem stał się majstersztyk, czyli realizacja prac mistrzowskich. Ten stary obyczaj w XVIII wieku uległ deprecjacji i zanikowi, w księgach cechu introligatorskiego aż do lat 30. XIX wieku brak jakichkolwiek wzmianek o zadawaniu lub ocenie sztuki mistrzowskiej, a uzyskanie członkostwa miało wyłącznie formalno-finansowy charakter: szczegółowo odnotowywano, jakie dokumenty zostały przedstawione, a zwłaszcza jakie wpłaty już poczyniono, a jakie zaplanowano na przyszłość<sup>12</sup>.

W dokumentach cechu introligatorskiego wyraźnej zmianie uległ sposób zapisywania ucznia do terminu: o ile wcześniej zgłoszenie ucznia przeważnie następowało jednocześnie z jego wyzwoleniem, o tyle od lat 40. zapisy i tzw. wypisy (czyli zakończenie nauki) zaczęto rejestrować w rzeczywistym momencie nastąpienia tego faktu. Czas trwania nauki skodyfikowano w kilku kategoriach: najdłużej mógł trwać pięć lat, jeśli mistrz całkowicie utrzymywał w tym czasie terminatora; cztery lata, gdy uczeń partycypował w kosztach utrzymania, lecz mistrz wnosił opłatę za wyzwolenie; a wreszcie trzy, albo nawet tylko dwa lata, gdy uczeń płacił mistrzowi za naukę<sup>13</sup>. Z tej ostatniej możliwości skorzystał Franciszek Ksawery Estreicher (brat sławnego bibliografa) w roku 1852, gdy zapisał się na dwuletnią naukę u Fryderyka Friedleina (juniora), płacąc za nią 60 złp<sup>14</sup>. Rozporządzenie określało sposób wyzwolin oraz wysokość opłat. O ile dotychczas wyzwolenie ograniczało się do deklaracji majstra, który potwierdzał odbycie określonego przepisami czasu nauki, oraz do wniesienia (warto dodać: wysokiej) opłaty<sup>15</sup>, to od lat 40. przybrało formę egzaminu. Uczeń musiał wykazać się znajomością pisania i czytania (a później świadectwem

---

11 *Urządzenia cechowe. Rozporządzenie Senatu Rządzącego z 26 maja 1843*, „Dziennik Praw Wolnego Miasta Krakowa” 1843, nr 2650, [on-line:] <https://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/publication/133073/edition/125261/> – 27.09.2021.

12 Jak zauważa Jan Pachonński, już w XVIII w., a szczególnie w drugiej jego połowie cech przesunął zainteresowanie ze sprawdzenia zawodowych umiejętności na zaspokojenie wymogów finansowych. Być może wysoka opłata za wstęp do cechu miała charakter wykupienia się od wykonywania sztuki mistrzowskiej. Zob. J. Pachonński, *Zmierzch sławetnych. Z życia mieszczan w Krakowie w XVII i XVIII wieku*, Kraków 1956, s. 158–159.

13 *Urządzenia cechowe...*, art. 15, s. 32.

14 Tamże, art. 22, s. 37. Nauka Estreichera nie przebiegła jednak gładko, z powodu nieposłuszeństwa Friedlein wyrzucił go z terminu. Przyjął go Franciszek Terakowski i trzymał przez jakiś czas bez zapisu, gdy zaś po dwóch latach nauki nastąpił przewidziany czas wyzwolin, cech zamiast go wyzwolić, zapisał na brakujący czas nauki. W księgach brak adnotacji o zakończeniu nauki przez Estreichera, dość że w roku 1861 jako majster konsensowy (nie cechowy) założył warsztat w Warszawie. Zob. 29/141/30 Protokoły posiedzeń, s. 148, dok. z 6 VI 1854; umowa o naukę Estreichera u Friedleina znajduje się w poszycie 29/141/20.

15 Np. w 1841 r. Andrzej Wisłocki zgłosił do wyzwolenia swego ucznia Michała Guzińskiego: przedstawił jego metrykę, potwierdził dobrą konduite, obyczaje i postępowanie.

szkoły niedzielnej), oceniano także wykonaną przez niego pracę czeladniczą, co było pełnym *novum*<sup>16</sup>. Rozporządzenie normowało wysokość opłat, co w cechu introligatorskim spowodowało znaczne ich obniżenie. Ułatwiło to wielu uczniom ukończenie nauki zawodu lub skróciło czas jej trwania, obowiązek zapisywania ucznia zaraz po rozpoczęciu nauki sankcjonował zaś jego status, sprawiał, że nie był on pozostawiony na łasce majstra.

## Finanse cechu

Większość zapisów w księgach cechowych ma charakter finansowy – niektóre księgi są tylko im poświęcone, co dowodzi, że sprawy majątkowe odgrywały dominującą rolę w funkcjonowaniu zgromadzenia. Odnotowywano wszelkie wpłaty, których wysokość na ogół wynikała z zarządzeń odgórnych; zapisy w księdze miały rangę kasowego potwierdzenia. Wpływy były dwóch rodzajów: stałe i nadzwyczajne. Te pierwsze to cykliczne wpłaty dokonywane podczas spotkań kwartalnych (suchedniowych). Były one zróżnicowane zależnie od wielkości warsztatu i wynosiły dla uboższych 1 złp 12 gr, dla najzamożniejszych nawet 2 złp rocznie<sup>17</sup>. Większe wpływy pochodziły z wpłat nadzwyczajnych, przede wszystkim opłat za mistrzostwo. W drugiej połowie XVIII wieku wynosiły 100 złp, a później 120 złp i dodatkowo ok. 10 złp wpisowego (tzw. opowiedne). Komisja Dobrego Porządku w wydanej w 1778 roku *Ordynacji dla Miasta Krakowa*, reagując na horrendalnie wysokie w niektórych cechach opłaty za uzyskanie tytułu mistrzowskiego, ustaliła górną granicę na 200 złp<sup>18</sup>. Cech introligatorski skorzystał z okazji i podniósł wysokość opłaty do 200 złp. Opłata za mistrzostwo była obniżana o połowę dla synów mistrzowskich oraz czeladników poślubiających wdowy po mistrzach. Pozostałym czeladnikom trudno było zebrać tak wysoką kwotę, w konsekwencji niewielu czeladników nieposiadających koneksji rodzinnych decydowało się na sięgnięcie po tytuł mistrzowski.

Cech był także pośrednikiem w płaceniu nadzwyczajnych danin i kontrybucji. Ogołociły one skarb cechowy już w latach 80. XVIII wieku, a kolejne z okresu działań wojennych w latach 1808–1810 były przeznaczone na wyposażenie wojsk księcia Józefa Poniatowskiego. Wyczerpały one całkowicie skarb, dla zebrania żądanej kwoty zastawiono lub sprzedano cenne ruchomości, takie jak srebrny krucyfiks i srebrne monety składane przez czeladników przy wstępowaniu do związku czeladniczego. I tego nie wystarczyło na zaspokojenie żądań, więc członków cechu obciążono bardzo wysokimi składkami. Konsekwencje tej kontrybucji były dalekosiężne: wielu majstrów zbankrutowało, zamknęło warsztaty i zaczęło pracować jako czeladnicy, niektórzy

---

Po akceptacji mistrzów wniesiono opłatę za zapis i wypis. Zob. 29/141/30 Protokoły posiedzeń, s. 107.

16 *Urządzenia cechowe...*, art. 45, s. 43.

17 1 złoty polski liczył 60 groszy.

18 *Ordynacja dla Miasta Krakowa z 1778 roku*, wyd. G. M. Kowalski, Kraków 2008, s. 34.

przenieśli się do innych miast lub wręcz zostali żebrakami<sup>19</sup>. Był to kluczowy czynnik upadku krakowskiego środowiska introligatorskiego.

Przychody kasy cechowej pochodziły także od uczniów. W roku 1840 wysokość opłat za uzyskanie wykształcenia zawodowego i wyzwolenie na czeladnika osiągnęła bardzo wysoki pułap, taksa składała się z kilku elementów, z których część przeznaczona była dla kasy cechowej, część dla kasy czeladniczej, a część dla osób prywatnych i wynosiła:

1. Za zapis do księgi – 2 złp
2. honorarium dla starszych – 10 złp
3. honorarium dla komisarza – 10 złp

Wyzwoliny

1. wpis do ksiąg – 4 złp
2. honorarium dla starszych – 10 złp
3. honorarium dla komisarza – 10 złp
4. klejnot do lady czeladzi – 6 złp
5. ojcu gospodniemu – 6 złp
6. konsolacja dla czeladzi – 12 złp
7. do lady czeladniczej na potrzeby podróżnych – 7 złp

Cały zapis i wypis 74 złp<sup>20</sup>.

Rozporządzenie *Urządzenia cechowe* znacznie zredukowało te obciążenia, wyznaczając opłatę za zapis w przedziale od 2 do 6 złp, za wyzwoliny natomiast od 6 do 20 złp<sup>21</sup>.

Podsumowując: ze stałych wpływów trafiało do kasy kilkadziesiąt złp rocznie, gdy zaś miały miejsce wpłaty za mistrzostwo – przychody wzrastały o sto lub sto kilkadziesiąt złotych. Fundusze cechowe były wykorzystywane na opłaty kancelaryjne (opłata dla pisarza, komisarza, zakup papieru), opłaty urzędowe przy wnoszeniu próśb czy skarg do władz miejskich, a także na pogrzeby, msze, świece, a wreszcie na zasiłki, pożyczki i konsolacje, czyli poczęstunki po zebraniach. Zasadność wydatków i poprawność rozliczeń parafował rządowy komisarz. Poza gotówką na skarb cechowy składały się takie ruchomości jak lada (skrzynia), krucyfiks, pieczęcie<sup>22</sup>.

W omawianym okresie doszło do opisywanego w wielu źródłach i opracowaniach zdarzenia: w 1839 roku starszy cechu Tomasz Terakowski zabrał wszystkie pieniądze z kasy cechowej i wyjechał z miasta. Obliczono, że w skarbie było wówczas 118 złp, a nadto 60 złp oszczędności nieujętych w ewidencji. Mistrzowie poczuli się tak mocno

19 J. Pachoński, *Zmierzch sławetnych...*, s. 274; K. Hałaciński, *Introligatorzy krakowscy, obrońcami miasta*, Kraków 1930, s. 13–14.

20 29/141/30 Protokoły posiedzeń, s. 106.

21 *Urządzenia cechowe...*, art. 14, s. 32; art. 45, s. 44.

22 M. Myśliński, *Introligatorzy krakowscy...*, s. 615; J. Klepacka, *Zabytki cechowe w zbiorach Muzeum Historycznego m. Krakowa. Katalog*, Kraków 1957, s. 6, 22, 32.

dotknięci targnięciem się na cechowe *sacrum*, że podjęli uchwałę o umorzeniu wszystkim członkom niespłaconych dotąd opłat mistrzowskich<sup>23</sup>.

Własną kasę prowadził związek czeladników, zwany potocznie gospodą. Składały się nań wpłaty miesięczne od członków. Do skarbu trafiały także darowizny od nowo wstępujących, zwykle miały one postać srebrnej monety. Fundusz obrotowy był wykorzystywany na potrzeby kancelaryjne (papier, atrament), zasiłki, leczenie chorych, pogrzeby, datki dobroczynne, na utrzymanie gospody, pranie pościeli, a także na poczęstunek podczas spotkań. Kasą zarządzał ojciec gospodni, czyli mistrz, u którego znajdowała się gospoda. Z kasy wypłacano także wędrownym czeladnikom dwuzłotowe datki, choć, jak się zdaje, były one przynajmniej w części refundowane przez mistrzów.

## Życie społeczności cechowej

Zła koniunktura gospodarcza Krakowa w pierwszej połowie XIX wieku miała wielki wpływ na poziom życia środowiska introligatorskiego. Rządy obcego państwa, zawieruchy wojenne, a wreszcie zawężenie rynku wywołane odcięciem miasta od innych ziem polskich przyczyniły się do znaczącego ograniczenia działalności kulturalnej, naukowej i wydawniczej, które były podstawą bytu warsztatów introligatorskich. Utrata części dochodów wynikała z wyodrębnienia księgarzy i włączenia ich do kongregacji kupieckiej, skutkiem czego w pierwszej dekadzie XIX wieku introligatorzy przestali prowadzić kramy, a najbardziej rzutcy decydowali się na zawód księgarski, porzucając rzemiosło. Krytyczny stan rzemiosła introligatorskiego po wojnach napoleońskich przedstawia list Michała Stachowicza do brata Tomasza z 1816 roku:

Kraków Miasto Wolne, niepodległe i ściśle neutralne jest Rzeczpospolitą Wolną, ale cóż z tego. Już 10 000 ludności od roku ubyło i jeszcze ubywa; drogość i tak wielka, chleba mało. Profesja wasza introligatorska upadła zupełnie. Wszyscy (znajomi) wymarli. Jeden tylko Friedlein egzystuje, który już kupcem; u niego reszta za czeladnika wyrabia, albo do Częstochowy poszła; Nadarzyński, Jezierski tam poszli, a zaczem nie dostaniesz nigdzie roboty twej (...); Tarczałowicz już ociemniał (i) jest dziadem pod kościołem u oo. Reformatów. A zatem jeżeli chcesz być na starość introligatorem, to nie masz co robić w Krakowie...<sup>24</sup>

Trudna sytuacja gospodarcza była przyczyną bezpardonowej walki o klientów, wyrażającą się wspomnianą batalią przeciw przeszkodnikom. Konsekwencją było także ograniczanie liczebności warsztatów. W końcu lat 90. XVIII wieku do zgromadzenia wstąpiło aż 4 członków: Jan Jerzy Fryderyk Friedlein (senior) (1796), Jan Kanty Kędziński (1796), Adam Guzowski (1798) oraz Teodor Wisłocki (1799), co wraz z dotychczasowymi mistrzami (Marcin Pietrzykowski, Antoni Masiewicz, Kazimierz Tarczałowicz, Aleksander Jezierski, Teodor Piechocki, Antoni Żukowski, Wincenty

23 29/141/30 Protokoły posiedzeń, s. 98–101.

24 Cyt. za: J. Pachoński, *Zmierzch sławetnych...*, s. 274.

Pätz oraz wdowa Anna Dzedzicka) dawało na przełomie wieków ponad 10 członków (najwyższą liczebność zarejestrowano w 1807 roku – 12 członków).

| Imiona                               | Solach | Sernicy | Dobry | Pracownicy | Pracownicy | Pracownicy | Pracownicy |    |    |    |
|--------------------------------------|--------|---------|-------|------------|------------|------------|------------|----|----|----|
|                                      | A. 20  | A. 20   | A. 20 | A. 20      | A. 20      | A. 20      | A. 20      |    |    |    |
| Maysnow                              | -      | 21      | 2     | 30         | -          | 5          | -          | 30 | 3  | 32 |
| T. Wistochi                          | -      | 36      | 2     | 5          | -          | 5          | -          | 36 | 3  | 17 |
| T. Kienochi                          | -      | 21      | 2     | -          | -          | 5          | -          | 36 | 3  | 2  |
| M. Piernochi                         | -      | 18      | 2     | -          | -          | 5          | -          | 36 | 2  | 59 |
| Antoni Masi                          | -      | 30      | 3     | -          | -          | 5          | -          | 36 | 4  | 11 |
| F. Frydlayn                          | -      | 18      | 1     | -          | -          | 5          | -          | 36 | 1  | 59 |
| An. Zuziwa                           | -      | 18      | 1     | 50         | -          | 5          | -          | 36 | 2  | 39 |
| M. Gieczerski                        | -      | 18      | 1     | -          | -          | 5          | -          | 36 | 1  | 59 |
| Ka. Jaroski                          | -      | 18      | 2     | -          | -          | 5          | -          | 36 | 2  | 59 |
| S. Kieczerski                        | -      | 21      | 2     | 15         | -          | 5          | -          | 36 | 3  | 17 |
| A. Gueowski                          | -      | 21      | 2     | 15         | -          | 5          | -          | 36 | 3  | 17 |
| P. Benzdorf                          | -      | 21      | 2     | 15         | -          | 5          | -          | 36 | 3  | 17 |
| A. Dzedzicki                         | -      | 21      | 2     | 15         | -          | 5          | -          | 36 | 3  | 17 |
|                                      | 4.     | 21      | 23    | 30         | 1.         | -          | 7          | 12 | 36 | 3  |
| Zesp. parku w system. Rady. Rzem. 1. |        |         |       |            |            |            |            |    | 12 | 15 |

1. Karta z księgi Rachunki (29/141/21) z listą introligatorów w 1807 roku

W ciągu następnych 60 lat wypromowano w sumie 18 nowych majstrów, co zaledwie zapewniało zastępowalność: w roku 1818 cech liczył 7 członków, w 1833 – 6, w 1839 – 7, a w 1854 – 8<sup>25</sup>. Majstrami w tym okresie zostali: Mateusz Dzedzicki (1801),

<sup>25</sup> Urzędowe zestawienie statystyczne zamieszczone w *Kalendarzyku politycznym wolnej i niepodległej Rzeczypospolitej Krakowskiej na rok 1834*, s. 98 podaje 34 introligatorów, nie licząc czeladników i uczniów. Członkami cechu było wówczas sześciu mistrzów. Być może w zestawieniu ujęto mistrzów kazimierskich, możliwe też, że działały warsztaty niecechowe, być może oparte na magistrackim konsensie. Wiadomo też, że introligatornię przy swej księgarni i drukarni prowadził Daniel Friedlein, niebędący członkiem cechu. Zob. Z. Żebrowska, *Friedlein Daniel*, [w:] *Słownik pracowników książki polskiej* (dalej SPKP), red. I. Treichel, Warszawa–Łódź 1972, s. 233–234.



Franciszek Gross (1801), Jacenty Bendorff (1803), Tomasz Pietrzykowski (1807), Mateusz Wiśłocki (1811), Tomasz Terakowski (1816), Józef Felisz (1821), Maksymilian Wiśłocki (1829), Błażej Bułkowski (1834), Ludwik Rotter (1835), Adam Pietrzykowski (1835), Józef Korecki (1839), Andrzej Wiśłocki (1840), Fryderyk Friedlein (junior) (1848), Józef Bendorff (1849), Józef Wiśłocki (1851), Franciszek Majdrowicz (1853), Kazimierz Kajzy (1857) i Franciszek Olewicz (1857). Przeszło połowa członków cechu wywodziła się z klanów Friedleinów, Wiśłockich, Pietrzykowskich lub Bendorffów<sup>26</sup>.

Niewielka liczebność organizacji oraz częste zmiany składu władz powodowały, że prawie wszyscy członkowie w nich uczestniczyli.

Tabela 1. Skład władz cechowych

| Rok  | Starszy                      | Podstarszy                   | Ojciec gospodni                       |
|------|------------------------------|------------------------------|---------------------------------------|
| 1795 | Marcin Pietrzykowski         | Antoni Żukowski              |                                       |
| 1796 | Marcin Pietrzykowski         | Tomasz Stachowicz            |                                       |
| 1797 | Marcin Pietrzykowski         | Tomasz Stachowicz            |                                       |
| 1798 | Marcin Pietrzykowski         | Antoni Masiewicz             |                                       |
| 1799 | Marcin Pietrzykowski         | Antoni Masiewicz             | Kazimierz Tarczałowicz                |
| 1800 | Antoni Masiewicz             | Jan Jerzy Fryderyk Friedlein | Antoni Masiewicz                      |
| 1801 | Jan Jerzy Fryderyk Friedlein | Antoni Masiewicz             | Antoni Masiewicz                      |
| 1802 | Marcin Pietrzykowski         | Jan Jerzy Fryderyk Friedlein |                                       |
| 1803 | Jan Jerzy Fryderyk Friedlein | Wincenty Pätz                |                                       |
| 1804 | Marcin Pietrzykowski         | Jan Jerzy Fryderyk Friedlein | Antoni Masiewicz                      |
| 1806 | Teodor Piechocki             | Jacenty Bendorff             |                                       |
| 1807 | Teodor Wiśłocki              | Adam Guzowski                | Jan Jerzy Fryderyk Friedlein          |
| 1808 | Teodor Piechocki             | Antoni Masiewicz             |                                       |
| 1809 | Teodor Piechocki             | Antoni Masiewicz             |                                       |
| 1810 | Jan Jerzy Fryderyk Friedlein | Antoni Masiewicz             |                                       |
| 1811 | Jan Jerzy Fryderyk Friedlein | Antoni Masiewicz             |                                       |
| 1812 | Jan Jerzy Fryderyk Friedlein | Antoni Masiewicz             | Antoni Masiewicz                      |
| 1813 | Antoni Masiewicz             | Antoni Żukowski              | Antoni Żukowski                       |
| 1814 | Antoni Masiewicz             | Antoni Żukowski              | Antoni Guzowski                       |
| 1815 | Antoni Masiewicz             | Antoni Żukowski              |                                       |
| 1816 | Antoni Masiewicz             | Antoni Żukowski              |                                       |
| 1817 | Antoni Masiewicz             | Antoni Żukowski              | Antoni Żukowski,<br>Adam Guzowski     |
| 1818 | Antoni Żukowski              | Tomasz Pietrzykowski         | Mateusz Wiśłocki                      |
| 1819 | Antoni Żukowski              | Mateusz Wiśłocki             | Mateusz Wiśłocki,<br>Jacenty Bendorff |
| 1820 | Jan Jerzy Fryderyk Friedlein | Mateusz Wiśłocki             |                                       |
| 1821 | Jan Jerzy Fryderyk Friedlein | Mateusz Wiśłocki             | Mateusz Wiśłocki,<br>Jacenty Bendorff |
| 1824 | Jan Jerzy Fryderyk Friedlein | Mateusz Wiśłocki             |                                       |

<sup>26</sup> Wszystkie dane pozyskano z: 29/141/30 Protokoły posiedzeń oraz 29/141/15 Protokół posiedzeń.

| Rok  | Starszy              | Podstarszy                           | Ojciec gospodni                            |
|------|----------------------|--------------------------------------|--|
| 1827 | Jacenty Bendorff     | Mateusz Wisłocki                     | Tomasz Terakowski,<br>Mateusz Wisłocki     |
| 1830 | Jacenty Bendorff     | Mateusz Wisłocki                     | Mateusz Wisłocki                           |
| 1833 | Mateusz Wisłocki     | Fryderyk Friedlein                   | Maksymilian Wisłocki,<br>Tomasz Terakowski |
| 1834 | Mateusz Wisłocki     | Tomasz Terakowski                    | Maksymilian Wisłocki,<br>Tomasz Terakowski |
| 1837 | Tomasz Terakowski    | Maksymilian Wisłocki                 |  |
| 1839 | Maksymilian Wisłocki | Błażej Bułkowski                     | Józef Korecki                              |
| 1840 | Maksymilian Wisłocki | Ludwik Rotter                        | Józef Korecki                              |
| 1843 | Maksymilian Wisłocki | Ludwik Rotter                        | Andrzej Wisłocki,<br>Adam Pietrzykowski    |
| 1846 | Józef Korecki        | Ludwik Rotter/<br>Adam Pietrzykowski |  |
| 1849 | Józef Korecki        | Adam Pietrzykowski                   |  |
| 1852 | Fryderyk Friedlein   | Józef Korecki                        |  |
| 1855 | Fryderyk Friedlein   | Józef Korecki                        | Maksymilian Wisłocki                       |
| 1858 | Józef Bendorff       | Maksymilian Wisłocki                 |  |

Źródło: Księgi cechu introligatorskiego.

Od początku wieku (dokładnie od 1804 roku, gdy zaczęto prowadzić rejestr uczniów) do 1859 roku wykształcono 77 uczniów. Lista uczniów była dłuższa, lecz nie wszyscy ukończyli termin, zapewne też nie wszystkich zarejestrowano. Największy udział w edukacji młodych fachowców mieli Jan Jerzy Fryderyk Friedlein (senior), Jacenty Bendorff, Tomasz Terakowski, Mateusz Wisłocki, a w późniejszych latach Józef Korecki, Józef Bendorff i Fryderyk Friedlein (junior).

Na przełomie stuleci liczba czeladników pracujących w cechowych warsztatach krakowskich była nieduża, np. w roku 1796 było ich siedmiu. Brak wykwalifikowanych sił roboczych skutkowało przepisem „nieodmawiania” czeladników, czyli zakazem kuszenia ich lepszymi warunkami i nakłaniania do porzucenia dotychczasowego pracodawcy. W pierwszej kolejności solidarnie przydzielano czeladników do warsztatów wdowich, a cechowe przepisy ograniczające do trzech liczbę zatrudnianych czeladników złamał tylko rzutki przybysz ze Lwowa Wincenty Pätz<sup>27</sup>. Jeszcze w 1817 roku zgromadzenie miało pretensje do Tomasza Terakowskiego, że zatrudnił wędrownego czeladnika, do którego prawo pierwszeństwa mieli inni, bardziej zaawansowani stażem majstrowie<sup>28</sup>. Wkrótce sytuacja diametralnie się zmieniła: co najmniej od lat 20. krakowskie warsztaty nie były w stanie „zagospodarować” wszystkich czeladników, którzy podczas swej wędrówki przychodzili do Krakowa. Rejestracja prowadzona w specjalnej księdze od 1823 roku już w pierwszym roku zawierała wpisy 16 przybyszów, w kolejnych latach ich liczba była podobna. Ci, którzy odbywali regulaminową wędrówkę niezbędną do uzyskania awansu mistrzowskiego, oczekiwali

27 J. Pachoński, *Zmierzch sławetnych...*, s. 273–274.

28 29/141/30 Protokoły posiedzeń, s. 67.

krótkoterminowego zatrudnienia, ci, którzy wracali do rodzinnego miasta – stałej posady. Większość nie znajdowała żadnej pracy i otrzymywała zapomogę, by móc ruszyć w dalszą podróż. Wędrownych czeladników najczęściej zatrudniali Jan Jerzy Fryderyk Friedlein, Jacenty Bendorff, Tomasz Terakowski i Józef Korecki, co pozwala domyślać się, że ci mistrzowie posiadali obszerniejsze warsztaty i prowadzili działalność na większą skalę. Czeladników przyjmowały wdowy: Friedleinowa, Bendorffowa i Mateuszowa Wisłocka, pozwalało im to utrzymać działalność warsztatów, które po pewnym czasie przekazywały w ręce usamodzielniających się synów<sup>29</sup>. Warto zwrócić uwagę na tradycyjny jeszcze sposób uczestniczenia kobiet w rzemiośle. Już wkrótce, wraz z falą emancypacji, kobiety będą stawać się samodzielnymi podmiotami, także na rynku usług introligatorskich.

Pomijając wędrownych czeladników pozostających w mieście kilka–kilkanaście dni, na stałe w krakowskich warsztatach w latach 40.–50. XIX wieku pracowało od sześciu do dziesięciu czeladników<sup>30</sup>. Jak widać, nie tylko liczba, ale i wielkość krakowskich warsztatów nie uległa w pierwszym 50-leciu XIX wieku zmianie.

Co najmniej trzyletnia wędrownica była ostatnim etapem kształcenia zawodowego, obowiązkowym dla aspirujących do tytułu mistrzowskiego<sup>31</sup>; niektórzy czeladnicy pozostawali przy takim trybie życia<sup>32</sup>. Krakowska księga czeladnicza (141/28) obok wpisów miejscowej czeladzi rejestruje przybycie ok. 360 „wanderburszów”<sup>33</sup>. Liczbę przybyszów w poszczególnych latach oraz proporcję przybyłych do tych, którzy znaleźli choćby krótkie zatrudnienie (tj. 133 czeladników), przedstawiono na wykresie 1. Wskaźniki te warto porównać z danymi pozyskanymi z analogicznej księgi prowadzonej przez cech gdański<sup>34</sup>.

Zestawienie danych z obu ośrodków przynosi ważki wynik, okazuje się bowiem, że krakowski ośrodek introligatorski, mimo wielowiekowej tradycji oraz korzystnego położenia geograficznego, w XIX wieku stał się dla czeladników znacznie mniej atrakcyjny niż Gdańsk. Zestawienie jest o tyle zasadne, że w obu miastach zdecydowanie dominują wanderbursze pochodzenia niemieckiego. Wśród gości krakowskich 70 przybyszów było pochodzenia polskiego, natomiast aż 290 – obcego, w tym większość Niemców (wraz ze Ślązakami), nadto kilku Czechów, Węgrów, Rosjan, sporadycznie Szwed, Włoch lub Francuz. Nie należy jednak wysuwać stąd wniosku o dużym

---

29 29/141/28 Księga zapisów.

30 29/141/27 Księga przychodów; 29/141/29 Składka miesięczna.

31 Józef Basser ubiegał się w 1825 r. o tytuł mistrzowski, jednak nie przedstawił potwierdzenia odbycia wędrownicy i dlatego proces odłożono do chwili dostarczenia właściwych dokumentów. Zob. 29/141/30 Protokoły posiedzeń, s. 82.

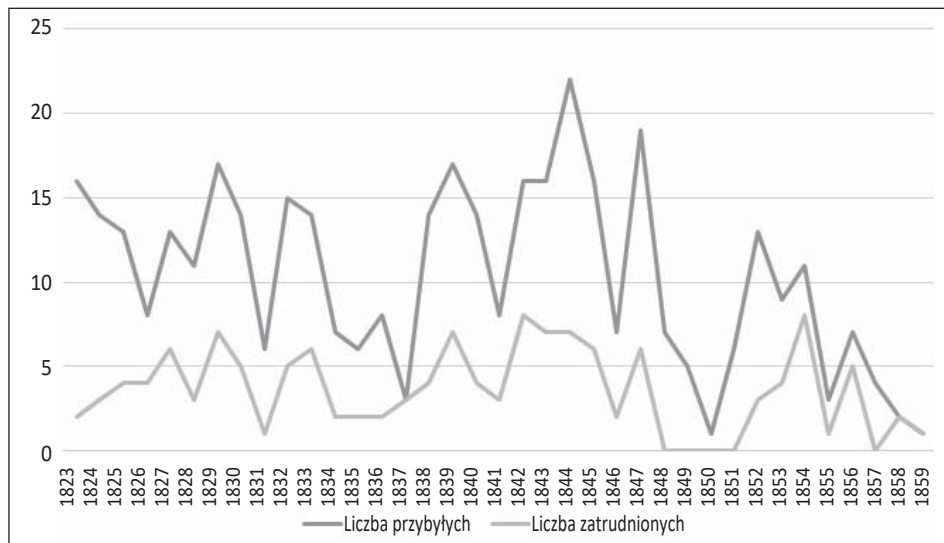
32 K. Hałaciński, *O krakowskich introligatorach ubiegłego wieku*, Kraków 1926, s. 12–17.

33 Niemiecka nazwa *Wanderbursch* oznaczająca młodego wędrowca została wprowadzona do polskiego piśmiennictwa introligatorskiego przez K. Hałacińskiego w publikacji *O krakowskich introligatorach*.

34 10/300C/1143a Derer Buchbinder-Gesellen Einschreibebuch in Dantzig. Anno 1801, Archiwum Państwowe w Gdańsku. Księga była przedmiotem opracowania: E. Pokorzyńska, *Księga czeladnicza gdańskiego cechu czeladniczego*, [w:] *Dzieje książki i prasy. Przegląd badań za lata 2013–2015*, red. B. Iwańska-Cieślak, E. Pokorzyńska, Bydgoszcz 2017, s. 129–141.

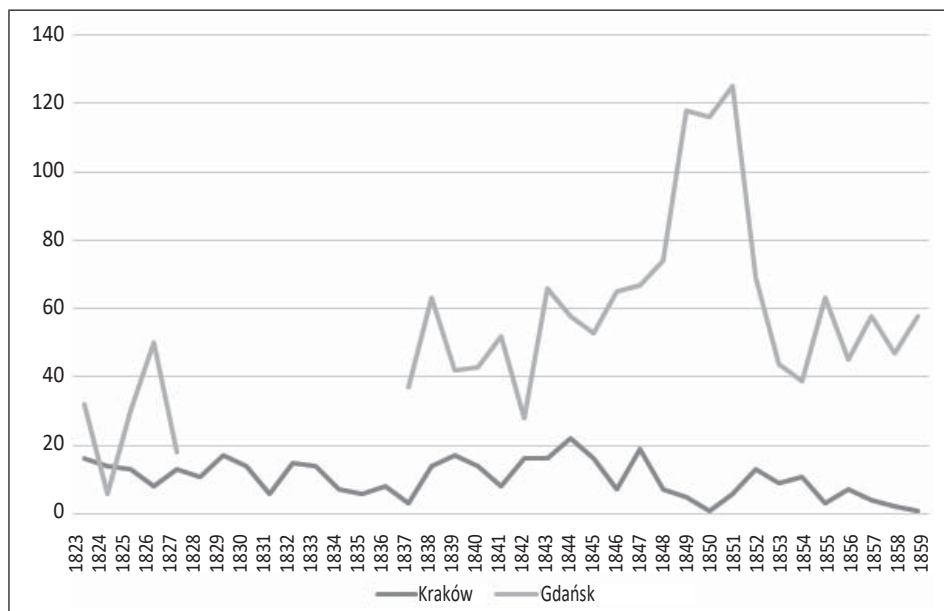
znaczeniu Gdańska jako ośrodka introligatorskiego, raczej znalazł się on na trasie wędrówek pomiędzy Berlinem a Królewcem; trasa południowa, przy której leżał Kraków, straciła na znaczeniu.

Wykres 1. Czeladnicy wędrowni w Krakowie



Źródło: 29/141/28 Księga zapisów przychodzących towarzyszy do gospody 1823–1863.

Wykres 2. Czeladnicy wędrowni przybyli do Krakowa i Gdańska



Źródło: 29/141/28 Księga zapisów przychodzących towarzyszy do gospody 1823–1863 oraz 10/300C/1143a Derer Buchbinder-Gesellen Einschreibebuch in Dantzig. Anno 1801.

## Intrologatorzy

W pierwszej połowie XIX wieku najważniejszą krakowską firmą intrologatorską był zakład Jana Jerzego Fryderyka Friedleina, a później jego syna Fryderyka. Jej działalność jest najlepiej udokumentowana<sup>35</sup>, być może i dlatego, że z tego rodu wywodził się Józef Friedlein, prezydent miasta w latach 1893–1904. Echa znaczenia tej firmy można znaleźć w piśmiennictwie. O jej dominującej roli w drugiej dekadzie XIX wieku świadczy cytowany wcześniej list Michała Stachowicza. O młodszym Friedleinie pisał Karol Estreicher w *Encyklopedii Orgelbranda*: „Na cały Kraków i Galicję jest jeden tylko Friedlein w Krakowie, który umie oprawiać i trwale i wykwintnie i nie powstydzi się konkurencji z intrologatorami w Niemczech”<sup>36</sup>.

Gruntowną znajomość zawodu Fryderyk Friedlein (junior) posiadał podczas długiej zagranicznej wędrówki<sup>37</sup>. Jego wysokich umiejętności dowodzą oprawy ksiąg cechowych, które wykonał po objęciu funkcji starszego w 1852 roku.



2.–3. Oprawy ksiąg protokołowych (29/141/15 i 29/141/30) wykonane przez Fryderyka Friedleina

Obaj Friedleinowie prowadzili bardzo dużą pracownię (przy Rynku Głównym), w której wyszkolili większość krakowskich uczniów intrologatorskich, także do nich trafiała przeważająca część wędrownych czeladników. Cudzoziemcy nie tylko zarabiali tu na chleb, ale także zasilali firmę swymi umiejętnościami. Wśród wielu przybyszów znalazł się Gottlieb Kerner ze Stuttgartu, który później osiadł w Warszawie i prowadził tam jedną z przodujących firm, specjalizującą się w luksusowych, bogato zdobionych oprawach<sup>38</sup>. Warto też wspomnieć o żonie Friedleina seniora – Konstancji

35 J. Pachoński, *Friedlein Jan Jerzy Fryderyk*, [w:] SPKP, s. 233; G. Schmagier, M. Szawłowska, *Friedlein Fryderyk*, [w:] SPKP, s. 233; J. Pachoński, *Drukarze...*, s. 203–204; M. Kocójowa, *U źródeł...*, s. 165; J. Dobrzycki, *Intrologatorstwo krakowskie ostatnich lat pięćdziesięciu*, Kraków 1926, s. 6.

36 K. Estreicher, *Intrologatorstwo*, [w:] *S. Orgelbranda Encyklopedia Powszechna*, t. 12, Warszawa 1863, s. 634.

37 Zob. K. Hałaciński, *O krakowskich intrologatorach...*, s. 9–11.

38 29/141/28 Księga zapisów, s. 82; *Intrologatorstwo warszawskie. Wprowadzenie do wystawy*, oprac. E. Pokorzyńska, Warszawa 2005, s. 31.

z Gleixnerów, która przez wiele lat prowadziła pracownię na prawach wdowieństwa (z pomocą czeladników, a być może także dzieci), czekając na usamodzielnienie się następcy<sup>39</sup>.

Dziedziczenie zawodu i zakładu jest charakterystyczną cechą środowisk rzemieślniczych. Także w grupie introligatorów krakowskich spotykamy rodziny lub nawet rody kultywujące ten sam zawód. W omawianym okresie najliczniejsza była rodzina introligatorska Wisłockich. Pierwszym introligatorem tego nazwiska w Krakowie był Teodor, który rozpoczął działalność jeszcze w XVIII wieku i prowadził kram przy Rynku Głównym. Został zapamiętany dzięki wspomnieniom Ambrożego Grabowskiego jako uczestnik handlu starymi księgami wykradanymi z bibliotek<sup>40</sup>. Wykształcił kilku uczniów, w tym późniejszych starszych cechu – Teodora Piechockiego oraz Tomasza Terakowskiego. Teodor Wisłocki zmarł młodo w 1813 roku, pozostawiając wdowę Konstancję z liczną gromadką drobnych dzieci. Konstancja prowadziła warsztat na prawach wdowieństwa, a podrastającego syna Maksymiliana posłała na naukę zawodu do warsztatu Jacentego Bensdorffa. Mimo cechowej solidarności Bensdorff źle traktował ucznia, więc matka złożyła skargę do cechu. Cech, jak rzadko kiedy, uznał zasadność skargi i zezwolił na dokończenie nauki w innym zakładzie, ale w sumie nauka trwała aż sześć lat. Maksymilian został wyzwolony na czeladnika w 1825 roku, mistrzostwo uzyskał w 1829 i dopiero wtedy przejął ojcowski zakład. Prowadził go przez wiele lat, pełniąc różne funkcje w urzędzie starszych, aż w końcu jako nestor krakowskich introligatorów zmarł w 1880 roku w wieku 79 lat. Także Konstancja, wdowa po Teodorze, dożyła pięknego wieku 92 lat<sup>41</sup>.

Drugą linię Wisłockich zapoczątkował Mateusz, który w 1811 roku uzyskał tytuł mistrza cechowego; zaznaczono, że już od 6 lat prowadził zakład w Podgórzu. Później przeniósł się na Stradom. Był, jak się zdaje, bratem Teodora, bo w sporze wdowy Wisłockiej z Bensdorffem występował jako opiekun dodany małoletniego Maksymiliana. Wykształcił w swym zakładzie trzech młodych Wisłockich: Józefa, Andrzeja i Jakuba, przy czym dwaj pierwsi byli jego synami, a Jakub był synem zmarłego brata Teodora. Mateusz zmarł w 1837 roku, jego spadkobiercą został młodszy syn Andrzej, który w 1840 roku uzyskał mistrzostwo. W dokumentach występuje bardzo często, ale tylko do 1844 roku, bo chyba wkrótce potem zmarł. Zapewne warsztat poprowadził kolejny syn Mateusza – Józef, który w 1847 roku zgłosił w cechu wolę uzyskania mistrzostwa. Zwlekał przez kilka lat, dopiero zagrożony uznaniem za przeszkodnika w 1851 roku przedstawił sztukę mistrzowską, dalece niekompletną (jedną z trzech zadanych prac). Co więcej, w międzyczasie w wielkim pożarze miasta spłonęły jego dokumenty. Mimo wszystko zgromadzenie przyjęło go na członka, i to za nadzwyczajnie zniżoną opłatą, aby tylko uregulować status warsztatu. Józef zmarł w 1854 roku, nie wiadomo, co

---

39 Liczne wpisy w: 29/141/30 Protokoły posiedzeń, 29/141/28 Księga zapisów, 29/141/16 Protokół posiedzeń i in.

40 Biogram Wisłockiego ustalił Jan Pachowski i opublikował w *Słowniku pracowników*, s. 965. Błędnie przypisał mu ojcostwo trzech introligatorów. Zob. też. J. Pachowski, *Zmierzch sławetnych...*, s. 274; tenże, *Drukarze...*, s. 207.

41 M. Kocójowa, *U źródeł...*, s. 170–171, 173–174; Akt ślubu 29/328/71, s. 190–192; Akt zgonu K. Wisłockiej 29/327/179, s. 79.

później stało się z pracownią, nie są też znane bliższe losy ostatniego z Wisłockich – Jakuba, który całe życie pozostał przy statusie czeladnika<sup>42</sup>.

Kolejnym licznym rodem introligatorskim byli Pietrzykowscy. Najstarszy z rodu – Marcin – uzyskał mistrzostwo w 1776 roku, choć już od lat 60. prowadził kram introligatorski. U niego kształcił się Teodor Wisłocki. Na przełomie XVIII i XIX wieku Pietrzykowski był starszym cechu, zmarł przed 1813 rokiem. W roku 1806 tytuł mistrza uzyskał jego syn Tomasz, który zadeklarował, że nie będzie otwierał odrębnego zakładu. Po śmierci ojca przejął jego zakład i prowadził go przy ul. Grodzkiej. Zmarł ok. roku 1834–1836, cech wydał poważną kwotę 24 złp na jego pogrzeb, a warsztat przejęła wdowa Regina. Tomasz wykształcił w zawodzie dwóch synów: Tomasza jr. i Adama. Tomasz pozostał czeladnikiem, ojcowski zakład przejął natomiast młodszy syn Adam, który w 1837 roku uzyskał mistrzostwo. Zapewne powodziło mu się bardzo źle, gdyż cechowi współbracia nadzwyczajnie obniżyli mu wpisową opłatę. Zmarł po roku 1859, jego brat Tomasz umarł w 1861 roku. Krakowski warsztat Pietrzykowskich zakończył działalność, nie skończył się jednak introligatorski ród. W latach 70.–80. syn Adama Daniel prowadził zakład w Warszawie, on także wykształcił w zawodzie swego syna Kazimierza<sup>43</sup>.

Pierwsze półwiecze XIX stulecia wypełniła działalność firmy Bendorffów. Jacynty Bendorff został mistrzem w 1803 roku i prowadził zakład przy Małym Rynku, w latach 1827–1833 był starszym cechu. Po jego śmierci wdowa Katarzyna w 1834 roku wyzwoliła na czeladnika będącego w zakładzie ucznia – Ludwika Rottera. Ten w ciągu roku uzyskał mistrzostwo i poślubił wdowę. Potraktowano go analogicznie jak majstrowskiego syna i zredukowano do połowy opłatę wstępną. Rotter objął opieką syna Bendorffa – Józefa – i wyzwolił go na czeladnika. Kariera Rottera rozciągnęła się na funkcję starszego, którą objął w roku 1840, i równie szybko zakończyła się przedwczesną śmiercią w 1846 roku. Katarzyna Rotterowa, znów zostawszy wdową-introligatorką, poprowadziła zakład, przyjęła nawet ucznia do terminu. Sytuacja zmusiła Józefa Bendorffa do pospiesznego uzyskania mistrzostwa i w 1849 roku przejął on rodzinny zakład.

Tomasz Terakowski (czy Tyrakowski, bo tak się początkowo podpisywał) zaczął naukę w Częstochowie, a kontynuował ją u Teodora Wisłockiego w Krakowie. Tu został majstrem cechowym w 1816 roku. Dwa lata później, jako członek zamiejszcowy kaliski, mistrzostwo uzyskał jego brat Piotr. Tomasz Terakowski miał niełatwy charakter, pewnego razu miał zatarg z czeladnikami, którzy zażądali pozbawienia go funkcji ojca gospodniego, a innym razem z całym cechem, gdy opuścił miasto, rabując ze skarbu pieniądze. Zbierał nagany od swego kontrahenta – uniwersytetu – za nieterminowość, a nawet zagubienie powierzanych książek. Miał też jednak zasługi, kształcąc i wyzwalając na czeladników wielu chłopców. W warsztacie pomagał mu,

---

42 29/141/30 Protokoły posiedzeń, s. 57, 73–74, 129, 140 i in.; M. Kocójowa, *U źródeł...*, s. 173; M. Myśliński, *Introligatorzy krakowscy...*, s. 612–613.

43 29/141/30 Protokoły posiedzeń, s. 7, 45, 96; Akt chrztu Adama Pietrzykowskiego 29/332/21, s. 106; Akt ślubu Adama 29/328/107, s. 15–16; Akt zgonu Tomasza jr. 29/331/200, s. 83; Akt chrztu Daniela 29/332/129, s. 82; Akt chrztu Kazimierza 72/1216, s. 82.

a z czasem nawet wyręczał go syn Józef, który tytuł mistrzowski uzyskał w roku 1867. Także w kolejnym pokoleniu było kilku introligatorów z rodu Terakowskich: Franciszek, Marian i Zygmunt<sup>44</sup>.

Następców szykowali sobie także inni mistrzowie, jednak synowie takich członków cechu jak: Błażej Bułkowski (syn Leon), Józef Korecki (synowie Józef Kalasanty oraz Teofil), Teodor Piechocki (syn Jan Kanty), Kazimierz Wadowski (syn Karol) nie poprowadzili ojcowskich firm.

Także wśród uczniów i czeladników pojawia się wiele ciekawych postaci. Wspominano już o introligatorach, którzy ostatecznie osiedli w Warszawie, tj. Gottliebie Kernerze i Franciszku Ksawerym Estreicherze, ale na łamach krakowskich ksiąg cechowych zapisało się znacznie więcej introligatorów warszawskich. W Krakowie kształcili się, a później pracowali Franciszek Polaczek i Jan Kucielski. Wielu uczniów i czeladników z Częstochowy i Kalisza uzyskało tu tytuły zawodowe: Michał Fijewski, Ignacy Zublewski, Julian Pawłowski, Mateusz Śliwiński, Piotr Sygodziński, Aleksander Lengnich, Karol Bagiński – wszyscy oni trafili później do Warszawy. Niektórzy pracowali w Krakowie podczas czeladniczej wędrówki, np. starszym czeladnikiem był Antoni Oehl, który później trafił do puławskiego pałacu Czartoryskich, a w końcu osiadł w Warszawie. Podczas wędrówki byli w Krakowie Michał Fall, Wojciech Żebrowski, Karol i Ludwik Stainke'owie, Antoni Morawski, Wawrzyniec Krochmalski oraz Konstanty Kolasiński<sup>45</sup>.

Równie wielu było lwowiaków, niektórzy z nich zostali później mistrzami, jak Ludwik Getritz, Jan Wierzbicki, Karol Umański, Wincenty Kosowski, Hieronim Jabłoński, Jan Jarosiewicz i Jan Niedzielski. We Lwowie osiadł także Karol Wadowski, syn mistrza krakowskiego Kazimierza<sup>46</sup>. W księgach krakowskich spotykamy Jana Pawełkiewicza, późniejszego introligatora w Medyce, Jana Gadowskiego z Rzeszowa oraz rzeszę nierozpoznanych dotąd introligatorów z ziem polskich wszystkich zaborów.

## Podsumowanie

W pierwszej połowie XIX wieku środowisko introligatorów krakowskich zmagало się z problemami politycznymi i ekonomicznymi, co znalazło swe odzwierciedlenie w działalności organizacji cechowej. Regulacje prawne narzucone przez władze w 1820, a później 1843 roku unowocześniły i uporządkowały działalność zgromadzenia. Mimo że krakowski ośrodek introligatorski stracił swą dominującą na ziemiach polskich pozycję i utracił zwierzchność nad introligatorami innych miast, to nadal odgrywał istotną rolę w kształceniu i dyplomowaniu przedstawicieli tego zawodu, z których wielu, nie znajdując tu przestrzeni na własną działalność, opuszczało miasto

---

44 G. Schmager, *Terakowski Tomasz*, [w:] SPKP, s. 902. M. Kocójowa, *U źródeł...*, s. 165, 167, 172–173; K. Hałaciński, *O krakowskich introligatorach...*

45 E. Pokorzyńska, *Z księgą w herbie. Słownik biograficzny introligatorów warszawskich okresu zaborów*, Bydgoszcz 2021.

46 E. Różycki, *Z dziejów XIX i XX-wiecznego introligatorstwa we Lwowie*, „Biuletyn Informacyjno-Instrukcyjny Miejskiej Biblioteki Publicznej w Krakowie” 1992, nr 3, s. 31–32.



i zasilalo środowiska fachowe innych ośrodków, w szczególności prężnie rozwijającego się centrum wydawniczo-drukarsko-intrologatorskiego Warszawy.

## Aneks 1. Wykaz intrologatorów

Basser Józef, w 1823 r. wpisał się do księgi czeladniczej. W 1825 r. zgłosił się do cechu, chcąc uzyskać mistrzostwo, jednak procedury nie wszczęto ze względu na brak potwierdzenia odbycia wędrówki.

29/141/28 Księga zapisów, 29/141/30 Protokoły posiedzeń.

Bensdorff Jacenty (1776–1833), w latach 1797, 1799, 1801 i 1802 pełnił funkcję starszego w związku czeladniczym. Mistrzostwo uzyskał w 1803 r. za rekomendacją Jana Fryderyka Friedleina i Wincentego Pätza. W latach 1806 i 1807 wybrany podstarszym, w 1819 i 1823 był ojcem gospodnim. W 1827 r. i powtórnie w 1830 r. objął funkcję starszego cechu, śmierć przerwała ostatnią kadencję. Wykształcił 16 uczniów, w tym 5 z Częstochowy, którzy prawdopodobnie odbywali u niego, jako starszego cechu, termin uzupełniający. Wykształcił i wyzwolił późniejszych mistrzów Józefa Felisza i Błażeja Bułkowskiego, w jego warsztacie kształcił się Maksymilian Wisłocki, którego matka wniosła skargę o nieludzkie traktowanie syna. Jego uczniami byli późniejsi mistrzowie warszawscy: Ignacy Zublewski, Franciszek Polaczek oraz Aleksander Lengnich. Ostatni jego uczeń, Ludwik Rotter, został wyzwolony już po śmierci mistrza przez wdowę, którą później poślubił. Bensdorff należał do zamożniejszych majstrów, miał warsztat przy Małym Rynku 681, w 1807 r. prowadził kram na Rynku, pod Szarą Kamienicą.

29/141/16 Protokół posiedzeń, 29/141/24 Rejestr dochodów, 29/141/28 Księga zapisów, 29/141/30 Protokoły posiedzeń; Pachoński (1962), s. 205–205; Kocójowa (1988), s. 173; SPKP, s. 56; Akt chrztu syna 29/328/46, s. 53.

Bensdorff Józef (1822–1876), syn Jacentego. Od dzieciństwa pracował w warsztacie ojca, wyzwolony w 1842 r. przez swego ojczyma Ludwika Rottera. W tymże roku przystąpił do związku czeladniczego, płacił składki w latach 1842–1843. Później zapewne udał się na wędrówkę, z której wrócił w październiku 1846 r. W 1847 r. złożył wniosek o uzyskanie mistrzostwa, gdyż jego ojczym w międzyczasie zmarł. Zadano mu sztukę mistrzowską: mszał oprawiony w skórę ze złocnymi brzegami oraz książkę do nabożeństwa. Majstersztyk przedstawił dopiero 30 stycznia 1849 r. Został uznany mistrzem, pełną opłatę wniosł w 1852 r. W 1851 r. wyzwolił na czeladnika Jana Łabędziowskiego, w 1852 r. zapisał aż trzech uczniów. W późniejszym czasie pracował dla Biblioteki Jagiellońskiej, prowadził drukarnię, w latach 1859–1861 był starszym cechu.

29/141/16 Protokół posiedzeń, 29/141/28 Księga zapisów, 29/141/30 Protokoły posiedzeń; SPKP, s. 56; Kocójowa (1988), s. 173; Myśliński (2013), s. 612.

Bensdorffowa-Rotterowa Katarzyna (1797–1863) z d. Wilczyńska, żona Jacentego. Po jego śmierci w 1833 r. zdawała skarb cechowy. Prowadziła warsztat na prawach wdowieństwa, pracowali w nim czeladnicy Roch Dziubanda i Karol Stainke; w 1834 r. wyzwoliła na czeladnika Ludwika Rottera, którego w 1835 r. poślubiła. Po śmierci drugiego męża w 1846 r. ponownie jako wdowa-introligatorka prowadziła warsztat, m.in. z czeladnikiem Józefem Langiem oraz synem – Józefem Bensdorffem. Zapisła na naukę Bronisława Świątkowskiego. W 1849 r. warsztat przejął syn Józef. Warsztat mieścił się przy ul. Stolarskiej 63.

29/141/16 Protokół posiedzeń, 29/141/28 Księga zapisów, 29/141/30 Protokoły posiedzeń; Akt ślubu 29/328/99, s. 191–192; Akt zgonu 29/331/200, s. 206.

Bułkowski Błażej (1806 – po 1850), rodem z Konopisk k. Częstochowy. Prawdopodobnie uczył się w Częstochowie, bo w 1825 r. wpisał, że pracuje u Jacentego Bensdorffa. W 1826 r. został przez niego wyzwolony, jednocześnie został starszym zgromadzenia czeladników. W 1828 r. wrócił z wędrówki (z Brna). W 1830 r. z poparciem magistratu wniósł prośbę o mistrzostwo, udzielono mu zgody na prowadzenie warsztatu przez rok, by mógł zebrać fundusze na opłatę mistrzowską, jednocześnie udzielając nagany (prawdopodobnie już wcześniej prowadził warsztat bez uprawnień). Ponowną prośbę o mistrzostwo złożył w 1834 r., wówczas wyznaczono mu sztukę, którą po miesiącu przedstawił i został uznany za mistrza. W 1839 r. wybrano go podstarszym. Jego syn Leon uczył się u Józefa Koreckiego, odnotowany w księgach czeladniczych w latach 1856–1861. Adres warsztatu – na Piasku 44.

29/141/16 Protokół posiedzeń, 29/141/27 Księga przychodów, 29/141/28 Księga zapisów, 29/141/29 Składka miesięczna, 29/141/30 Protokoły posiedzeń; Kocójowa (1988), s. 174 (tu błędnie: Butkowski); Akt ślubu 29/328/71, s. 180–181; Akt zgonu córki 29/331/194, s. 41–42.

Chechelski Stanisław, prowadził warsztat w Podgórzu. Nie był członkiem cechu, prawdopodobnie przeciw niemu cech wystosował pismo do rządu w 1824 r.; w 1830 r. odnotowany w księdze czeladniczej. W 1843 r. kształcił ucznia Józefa Kasprzyckiego, zgłoszonego później do terminu uzupełniającego.

29/141/28 Księga zapisów, 29/141/29 Składka miesięczna, 29/141/30 Protokoły posiedzeń.

Dziedzicka Anna (1842–1817), właścicielka drukarni, introligatorni i kramu. Po odejściu drugiego męża, Abrahama Penzla, powróciła do nazwiska z pierwszego małżeństwa, pod którym występuje w do 1809 r. w wykazach składek rocznych. Prowadziła warsztat na prawach wdowieństwa, zatrudniając 1–2 czeladników.

29/141/21 Rachunki, 29/141/30 Protokoły posiedzeń; SPKP, s. 196; Pachoński (1956), s. 85–86, 161–162, 274; Pachoński (1962), s. 37–43, 156, 205–206.

Dziedzicki Mateusz (Maciej) (1778 – po 1823), właściciel drukarni i introligatorni, uzyskał tytuł mistrza introligatorskiego w 1801 r. W 1808 r. odmówił złożenia daniny.

29/141/30 Protokoły posiedzeń; SPKP, s. 196–197; Pachoński (1962), s. 156.

Felisz (Felis, Feliss, Felix, Felisiewicz, Filisiewicz) Józef, uczeń Jacentego Bendorffa. Wyzwolony w 1807 r., w 1820 r. był starszym towarzyszem, w 1821 r. został mistrzem. W 1822 r. zrzucano mu, że nie dopełnił prawa, tj. nie uzyskał prawa miejskiego, a zatrudnił czeladnika. Płacił składki w latach 1824 i 1826. Ok. 1836 r. wypłacono mu zasiłek jako „upadłemu majstrowi”

29/141/16 Protokół posiedzeń, 29/141/22 Rachunki, 29/141/27 Księga przychodów, 29/141/30 Protokoły posiedzeń.

Friedlein Fryderyk (1817–1885), syn Jana Fryderyka. Wyzwolony przez matkę – wdowę w 1834 r. W latach 1835–1844 był na wędrowce czeladniczej, w 1844 r. zgłosił się do cechu z prośbą o mistrzostwo. Majstersztyk przedstawił dopiero w 1848 r., pracę oceniono bardzo wysoko i nadano mu tytuł mistrza. W 1852 r. został starszym cechu, urząd sprawował przez dwie kadencje z zaangażowaniem, m.in. zakupił nową ladę cechową, zlecił odnowienie krucyfiks, a księgi cechowe naprawił i sprawił im nowe oprawy we własnym zakładzie i na własny koszt. W 1858 r. przegrał w wyborach z Józefem Bendorffem, wynik wyborów oprotestował, a gdy po kolejnej kadencji, w 1861 r., ponownie wybrano go starszym, urząd przyjął z niechęcią i złożył go w 1863 r. Spośród 42 czeladników wędrownych, którzy w latach 1844–1857 otrzymali posadę w mieście, aż 29 zostało zatrudnionych przez Friedleina. Prowadził warsztat przy Rynku Głównym, od roku 1855 przy Grodzkiej hip. 227, 229.

29/141/16 Protokół posiedzeń, 29/141/18 Księga Majstrów, 29/141/27 Księga przychodów, 29/141/28 Księga zapisów, 29/141/30 Protokoły posiedzeń; SPKP, s. 233; Kocójowa (1988), s. 165; Hałaciński (1926), s. 9–10; Dobrzycki (1926), s. 6; Cywa T., *Fryderyk Friedlein krakowski introligator XIX w.*, „Wiadomości Graficzne” 1971, nr 2 s. 9.

Friedlein Jan Jerzy Fryderyk (używał imienia Fryderyk) (1772–1834), rodem z Bawarii. W 1796 r. przybył do Krakowa i w tym samym roku uzyskał mistrzostwo w cechu. W 1797 r. wybrany podstarszym, w 1803 r. starszym cechu. Urząd starszego pełnił także w latach 1810–1812 i 1820–1824, kilkakrotnie był ojcem gospodnim. Wykształcił ok. 20 uczniów. Jego warsztat był największy i najaktywniejszy, w latach kryzysu inni mistrzowie pracowali u niego jako czeladnicy. Przyjmował też czeladników wędrownych, w latach 1824–1833 pracowało u niego 21 (tj. połowa) przybyszów zatrudnionych w Krakowie. Prowadził kram przy Rynku Głównym.

29/141/15 Protokół posiedzeń, 29/141/16 Protokół posiedzeń, 29/141/22 Rachunki, 29/141/28 Księga zapisów, 29/141/30 Protokoły posiedzeń; SPKP, s. 233; Pachonński (1956), s. 170, 274; Pachonński (1962), s. 203–206; Myśliński (2013), s. 614.

Friedleinowa Teresa z d. Gleixner (Gleigner) (1775–1863), żona Jana Fryderyka. Po śmierci męża w latach 1834–1844 prowadziła warsztat na prawach wdowieństwa. Wyzwoliła na czeladnika swego syna Fryderyka, który po uzyskaniu mistrzostwa przejął zakład. Prowadziła warsztat przy pomocy czeladników, przyjęła 12 czeladników wędrownych.

29/141/16 Protokół posiedzeń, 29/141/28 Księga zapisów; Pachoński (1962), s. 204; Akt zgonu 29/332/182, s. 110.

Gross Franciszek, w latach 1799 i 1801 był starszym czeladnikiem, w 1801 r. przyjęty do cechu, złożył opłatę wstępną na mistrzostwo. Brak dalszych wpisów.

29/141/15 Protokół posiedzeń, 29/141/21 Rachunki, 29/141/24 Rejestr dochodów, 29/141/26 Rejestr.

Guziński Michał (1816–b.d.), wyzwolony przez Andrzeja Wisłockiego w 1841 r., odnotowany w księgach czeladniczych w latach 1841–1852, 1861. Założył rodzinę, zapewne był stałym czeladnikiem krakowskim.

29/141/16 Protokół posiedzeń, 29/141/27 Księga przychodów, 29/141/30 Protokoły posiedzeń; Akt ślubu 29/331/102, s. 33–34.

Guzowski Adam (1774–b.d.). W roku 1795 zdawał młodszeństwo w związku czeladniczym, w 1798 zgłosił się do cechu, prosząc o mistrzostwo. Mistrzem został w 1800 r. W 1807 r. był podstarszym, w latach 1814 i 1817 ojcem gospodnim. Wykształcił jednego ucznia. Prowadził warsztat przy Sławkowskiej hip. 442. Odmówił złożenia daniny w 1808 r. W 1819 r. zadeklarował, że w wypadku opuszczenia miasta na dłuższy czas pragnie pozostać w zgromadzeniu i płacić składki. Później już nienotowany w dokumentach.

29/141/16 Protokół posiedzeń, 29/141/21 Rachunki, 29/141/24 Rejestr dochodów, 29/141/26 Rejestr, 29/141/30 Protokoły posiedzeń; Pachoński (1956), s. 159, 235, 274; Pachoński (1962), s. 156, 204; Akt chrztu syna 29/328/15, s. 30.

Jezierski Aleksander (1767–b.d.). W latach 1790–1791 był starszym towarzyszem, mistrzostwo uzyskał przed 1794 r., prowadził kram w Rynku, a także handel obwoźny. Złożono nań skargę za prowadzenie handlu w Kalwarii, mające znamiona przeszkodnictwa. W 1800 r. otrzymał zapomogę ze względu na chorobę, w późniejszych latach uczestniczył w sesjach, w 1807 r. zwolniono go z płacenia składki z powodu zubożenia. W 1816 r. otrzymał zapomogę i poszedł żebrać do Częstochowy. Adres warsztatu – hip. 137.

29/141/15 Protokół posiedzeń, 29/141/21 Rachunki, 29/141/30 Protokoły posiedzeń; Pachoński (1956), s. 159, 273, 274, 310–311; Akt zgonu T. Piechockiego 29/326/16, s. 54–55.

Kędziński Jan Kanty Andrzej (1877–1842 lub 1843). W latach 1795–1796 odbywał młodszeństwo w związku czeladniczym, w 1796 r. został mistrzem. Obecny na sesjach do 1811 r., wpłacał coroczne składki, w kolejnych latach odnotowywano jego nieobecność i zaległe wpłaty. Porzucił zawód introligatorski i prowadził szynk. W latach 30. i na początku 40. wypłacano mu zapomogę jako upadłemu majstrowi, w 1842 lub 1843 r. zmarł, a cech wyprawił mu pogrzeb. Prowadził kram introligatorski, warsztat mieścił się przy Stolarskiej 61.

29/141/15 Protokół posiedzeń, 29/141/21 Rachunki, 29/141/22 Rachunki, 29/141/26 Rejestr, 29/141/30 Protokoły posiedzeń; Pachoński (1956), s. 274; Pachoński (1962), s. 205 (błędnie: Antoni Kędzierski); Akt I ślubu 29/328/20, s. 32–33; Akt II ślubu 29/328/71, s. 47–48; Akt III ślubu 29/328/87, s. 83–84.

Komarnicki Karol, uczeń Tomasza Nagrodzkiego w Częstochowie, po śmierci mistrza dokończył termin u Mateusza Wisłockiego, wyzwolony w 1819 r. W 1822 r. wytoczono mu sprawę o „nieprzyzwoite użycie stempli drukarskich”. Mimo iż twierdził, że stemple kupił, uznano go winnym, nałożono karę i nakazano opuścić miasto.

29/141/16 Protokół posiedzeń, 29/141/30 Protokoły posiedzeń.

Korecki Józef (ok. 1807–1858), rodem z Radomia. W latach 1821–1824 uczył się u Tomasza Terakowskiego, w 1825 r. przystąpił do związku czeladniczego. W 1828 r. wrócił z wędrówki. Pracował u Jana Fryderyka Friedleina, w 1834 r. był starszym czeladnikiem. W 1838 r. zgłosił się do cechu z prośbą o mistrzostwo, sztukę przedstawił w 1839 r. i uzyskał tytuł mistrza. W latach 1839–1842 był ojcem gospodnim. W 1846 r. wybrany starszym, pełnił tę funkcję przez dwie trzyletnie kadencje, a przez dwie kolejne był podstarszym. Wykształcił kilku uczniów, w tym syna Józefa Kalasantego (wyzwolony w 1851 r.), późniejszego mistrza. Adresy warsztatu: Grodzka hip. 237, Żydowska hip. 380, Rynek 16, hip. 266, Wiślna hip. 270.

29/141/16 Protokół posiedzeń, 29/141/27 Księga przychodów, 29/141/28 Księga zapisów, 29/141/30 Protokoły posiedzeń; SPKP, s. 441; Kocójowa (1988), s. 163–165; Akt ślubu 29/332/90, s. 156–158; Akt chrztu syna 29/328/110, s. 78; Akt chrztu II syna 29/328/121, s. 84; Akt chrztu III syna 29/328/128, s. 21; Akt zgonu 29/332/182, s. 55.

Łacikowski Wojciech Stanisław. W 1858 r. przystąpił do związku czeladniczego, pracował u Józefa Bensdorffa. Ubiegał się o pracę w Bibliotece Ordynacji Myszkowskiej w Chrobrzu, lecz nie uzyskał posady.

29/141/28 Księga zapisów; B. Szyndler, *Biblioteka Ordynacji Myszkowskiej w Chrobrzu*, „Rocznik Biblioteki Narodowej” 1975, T. 11, s. 176.

Łącki Piotr. Uczył się u Franciszka Janickiego w Częstochowie, w 1819 r. zapisany na termin uzupełniający u Tomasza Terakowskiego. Uzyskał reskrypt magistratu nadający mu tytuł czeladnika, więc natychmiast go wyzwolono. Terakowski wziął od niego więcej pieniędzy na konto wyzwolenia, które cech nakazał zwrócić.

29/141/16 Protokół posiedzeń, 29/141/30 Protokoły posiedzeń.

Majdrowicz Franciszek (1827–b.d.). Wyzwolony w 1843 r. w Stanisławowie, w 1853 r. zgłosił się z prośbą o mistrzostwo, w tymże roku przedstawił sztukę mistrzowską i uzyskał tytuł. W późniejszym okresie pełnił funkcję podstarszego.

29/141/30 Protokoły posiedzeń; Kocójowa (1988), s. 164–165; Myśliński (2013), s. 612; Akt ślubu 29/327/178, s. 2.

Masiewicz Antoni (zm. 1823). Wielokrotnie zasiadał we władzach cechowych: podstarszym był w latach 1798–1799, 1801, 1808–1810, w latach 1800, 1814–1817 pełnił funkcję starszego, w 1811 r. był ojcem gospodnim. Jego rządy spotkały się z krytyką, zarzucono mu fałszowanie ksiąg cechowych i wyrywanie z nich kart. Należał do średnio zamożnych mistrzów, wykształcił kilku uczniów. Na starość stracił wzrok. W 1822 r. uzyskał wsparcie finansowe, w 1823 r. zmarł, a cech wyprawił mu pogrzeb. Prowadził kram introligatorski.

29/141/15 Protokół posiedzeń, 29/141/16 Protokół posiedzeń, 29/141/21 Rachunki, 29/141/22 Rachunki, 29/141/24 Rejestr dochodów, 29/141/30 Protokoły posiedzeń; Pachoński (1956), s. 170, 273–274; Pachoński (1962), s. 205.

Nadarzyński Bartłomiej (zm. 1835). Mistrzem został w 1766 r., poślubił wdowę – drukarkę Górniczką. Awanturnicze i pijackie życie spowodowało, że popadł w nędzę i poszedł żebrac do Częstochowy. W XIX-wiecznych dokumentach odnotowano niezapłacone składki oraz datki, które mu ofiarowano. Zmarł w 1835 r., a cech wyprawił mu pogrzeb.

29/141/21 Rachunki, 29/141/22 Rachunki; Pachoński (1956), s. 158, 265–266, 273–274.

Nagrodzki (Nagrocki) Józef (zm. 1825). Czeladnik, odnotowany w dokumentach czeladniczych w latach 1800, 1818. W 1822 r. był świadkiem chrztu syna Jacentego Bendorffa. W 1825 r. z pieniędzy związku czeladniczego wyprawiono jego pogrzeb. Prawdopodobnie był bratem mistrza częstochowskiego Tomasza Nagrodzkiego, związków z innym Tomaszem Nagrodzkim, który był mistrzem w latach 70. XVIII w., nie udało się ustalić.

29/141/16 Protokół posiedzeń, 29/141/24 Rejestr dochodów, 29/141/27 Księga przychodów; Akt chrztu syna J. Bendorffa 29/328/46, s. 53.

Olewicz Franciszek (1831–b.d.). Wyzwolony na czeladnika przez Adama Pietrzykowskiego w 1850 r. po pięcioletniej nauce. Nie odbywał wędrówki, uzyskał zwolnienie wydane przez Rząd Krajowy; w 1856 r. zgłosił się do cechu z prośbą o mistrzostwo. Sztukę mistrzowską przedstawił w 1857 r. i otrzymał tytuł mistrza.

29/141/28 Księga zapisów, 29/141/30 Protokoły posiedzeń; Kocójowa (1988), s. 163; Myśliński (2013), s. 614; Akt ślubu 29/331/105, s. 32.

Pätz (Petz, Pec) Wincenty, pochodził ze Lwowa, w 1791 otrzymał obywatelstwo krakowskie. Do 1802 r. wpłacał ratami opłatę mistrzowską. W 1803 r. pełnił funkcję podstarszego. Prowadził duży warsztat zatrudniający aż czterech czeladników, co naruszało przepisy ograniczające liczbę zatrudnionych do trzech. W późniejszych latach nieodnotowany w dokumentach.

29/141/15 Protokół posiedzeń, 29/141/21 Rachunki, 29/141/30 Protokoły posiedzeń; Pachoński (1956), s. 274.

Piechocki Teodor (1768–1813). Mistrzem został w 1795 r. za rękomią swego ojca Sebastiana. W latach 1806–1809 był starszym cechu. W okresie jego przewodnictwa cech został obciążony kontrybucją na wyposażenie dwóch rekrutów. Zubożały majątek cechu na to nie wystarczył, Piechocki sprzedał cechowy krucyfiks oraz zastawił srebrne monety składane przez czeladników wstępujących do związku czeladniczego, by zdobyć niezbędną kwotę. W późniejszych latach kwestia ta była przyczyną ostrych sporów i zarzutów, talary wykupiono z zastawu. Prowadził kram intrologatorski, w pierwszych latach XIX w. powodziło mu się najlepiej, w 1808 r. zapisał na naukę swego syna Jana Kantego, jednak brak danych o ukończeniu przez niego terminu.

29/141/15 Protokół posiedzeń, 29/141/16 Protokół posiedzeń, 29/141/21 Rachunki, 29/141/30 Protokoły posiedzeń; Pachoński (1956), s. 273, 311; Pachoński (1962), s. 205–206; Akt zgonu 29/326/16, s. 54–55.

Pietrzykowska Regina z d. Skrzyńska, żona Tomasza (seniora). Po śmierci męża (ok. 1834–1836) prowadziła warsztat na prawach wdowich, w 1836 r. wyzwoliła na czeladnika syna – Tomasza. W 1837 r. przekazała warsztat w ręce syna Adama.

29/141/16 Protokół posiedzeń, 29/141/28 Księga zapisów.

Pietrzykowski Adam (1815 – po 1859), syn Tomasza. Wyzwolony przez ojca w 1834 r., przystąpił do związku czeladniczego. Był na wędrownicy, którą prawdopodobnie przerwała śmierć ojca. W 1836 r. pracował w rodzinnym zakładzie prowadzonym przez matkę – Reginę. W 1837 r. złożył prośbę o mistrzostwo, jeszcze w tym samym roku przedstawił sztukę mistrzowską i uzyskał tytuł mistrza. W 1843 r. był ojcem gospodnim, w 1846 r. i ponownie 1849 r. wybrano go na podstarszego. Zakład mieścił się na Szewskiej 351, później przy Rynku Głównym 16. Syn Adama – Daniel – prowadził zakład intrologatorski w Warszawie.

29/141/16 Protokół posiedzeń, 29/141/22 Rachunki, 29/141/27 Księga przychodów, 29/141/30 Protokoły posiedzeń; Akt chrztu 29/332/21, s. 106; Akt ślubu 29/328/107, s. 15–16; Akt II ślubu 29/328/165, s. 31–32; Akt chrztu syna – Daniela 29/332/129, s. 82; Akt chrztu syna Daniela – Kazimierza 72/1216, s. 82.

Pietrzykowski Marcin (zm. ok. 1809). Mistrzem został w 1776 r. Pełnił funkcję starszego cechu w latach 1795–1799; w roku 1799, mimo że dostał więcej głosów, magistrat obsadził na funkcji podstarszego Jana Fryderyka Friedleina. Ponownie był starszym w latach 1802 i 1804. Należał do grupy uboższych mistrzów. W latach 90. XVIII w. w jego warsztacie pracował Jan Jerzy Fryderyk Friedlein, kształcił się Teodor Wisłocki. W 1804 r. wyzwolił na czeladnika swego syna Tomasza, w 1806 r. prosił o tytuł mistrza dla niego; syn prowadził warsztat razem z ojcem. Marcin posiadał kram intrologatorski.

29/141/15 Protokół posiedzeń, 29/141/16 Protokół posiedzeń, 29/141/21 Rachunki, 29/141/30 Protokoły posiedzeń; SPKP, s. 233, 965; Pachoński (1956), s. 141, 158, 170, 273–274; Pachoński (1962), s. 205–206.

Pietrzykowski Tomasz (1783 – ok. 1834–1836), syn Marcina. Wyzwolony na czeladnika przez ojca w 1804 r., w 1806 r. za rękojmią ojca uzyskał tytuł mistrzowski, w 1807 r. zaś oświadczył, że mimo uzyskania praw mistrza nie będzie otwierał własnego zakładu, dopóki ojciec prowadzi swój. Prowadził warsztat razem z ojcem, a po jego śmierci ok. 1809 r. przejął zakład. W 1818 r. pełnił funkcję podstarszego. Wykształcił w zawodzie dwóch synów – Adama i Tomasza, Tomasz został wyzwolony już po śmierci ojca przez matkę – Reginę Pietrzykowską. Cech sprawił pogrzeb Tomaszowi Pietrzykowskiemu. Warsztat mieścił się przy ul. Grodzkiej 224.

29/141/16 Protokół posiedzeń, 29/141/21 Rachunki, 29/141/22 Rachunki, 29/141/30 Protokoły posiedzeń; Akt chrztu syna 29/332/21, s. 106; Akt chrztu II syna 29/332/5, s. 9.

Pietrzykowski Tomasz jr. (1813–1861), syn Tomasza. Kształcił się w zakładzie ojca, wyzwolony po jego śmierci przez matkę w 1836 r., w tym samym roku przystąpił do związku czeladniczego i przyjął młodszeństwo. Pozostał ze statusem czeladnika, prawdopodobnie pracował razem z bratem Adamem.

29/141/16 Protokół posiedzeń, 29/141/26 Rejestr, 29/141/28 Księga zapisów; Akt chrztu syna 29/328/114, s. 82; Akt zgonu 29/331/200, s. 83.

Popławski Feliks, czeladnik. W 1820 r. był starszym czeladnikiem, w 1822 r. świadkiem chrztu syna Jacentego Bendorffa. W 1822 r. na sesji cechu przedstawiono oskarżenie, że Popławski, który pracował w warsztacie Tomasza Terakowskiego, pod nieobecność mistrza odszedł z warsztatu i w swoim mieszkaniu wykonywał prace introligatorskie na własny rachunek. Czeladnika zganiono za przeszkodnictwo, nie nałożono mu kary ze względu na ubóstwo.

29/141/27 Księga przychodów, 29/141/30 Protokoły posiedzeń; Akt chrztu syna J. Bendorffa 29/328/46, s. 53.

Prusikowski Ignacy, wędrowny czeladnik. W latach 1823–1833 wielokrotnie przychodził do Krakowa, bywał też w Warszawie, Kielcach i we Lwowie. W 1823 r. cech wydatkował na dotyczącą go sprawę (skargę do magistratu?), być może pracował jako przeszkodnik.

29/141/22 Rachunki, 29/141/28 Księga zapisów.

Rotter Ludwik (1810–1846), rodem z Lubelszczyzny. Uczył się u Jacentego Bendorffa, wyzwolony na czeladnika po śmierci mistrza przez wdowę Katarzynę w 1834 r. W 1835 r. poślubił wdowę i uzyskał tytuł mistrzowski, wykonując jako majstersztyk oprawy brewiarza i książki do nabożeństwa. W 1837 r. przyjął obowiązki młodszego mistrza. Od 1840 r. aż do śmierci pełnił funkcję podstarszego. Wykształcił kilku uczniów, w tym pasierba – Józefa Bendorffa – oraz późniejszego mistrza Jana Łabędziowskiego (został wyzwolony już po jego śmierci). Warsztat mieścił się przy ul. Stolarskiej 63.

29/141/16 Protokół posiedzeń, 29/141/28 Księga zapisów, 29/141/30 Protokoły posiedzeń; SPKP, s. 532; Kocójowa (1988), s. 163.



Tarczałowicz Kazimierz (zm. po 1816). Ożenił się z wdową po intrologatorze Franciszku Sonabencie i w 1787 został mistrzem. Był we władzach cechowych, w 1799 r. sprawował funkcję ojca gospodniego. Prowadził kram intrologatorski. Po 1800 r. ze względu na wiek i zły stan zdrowia był w złej sytuacji finansowej, zwykle zwlekał z płaceniem należnych składek, wreszcie z powodu zubożenia umorzono mu zaległe opłaty. Stracił wzrok i utrzymywał się z żebrania.

29/141/15 Protokół posiedzeń, 29/141/21 Rachunki, 29/141/24 Rejestr dochodów, 29/141/26 Rejestr, 29/141/30 Protokoły posiedzeń; Pachoński (1956), s. 75, 158–159, 175, 274; Pachoński (1962), s. 205.

Terakowski (Tyrakowski) Tomasz (ok. 1778–1872). Rozpoczął naukę u Tomasza Nagrodzkiego w Częstochowie, dokończył u Teodora Wisłockiego i został przez niego wyzwolony na czeladnika w 1811 r. W 1816 r. wstąpił do cechu za rekomendacją Jana Fryderyka Friedleina i Adama Guzowskiego. Od początku sprawiał kłopoty, w 1817 r. cech rozpatrywał sprawę nielegalnego zatrudnienia czeladnika, do czego nie miał prawa do momentu „wypłacenia”, czyli wniesienia pełnej opłaty, co nastąpiło dopiero w 1822 r. Wielokrotnie miał zatargi z czeladnikami, aż wreszcie, gdy został ojcem gospodnim (1827), czeladnicy zażądali zmiany – po kilku latach znów jednak pełnił tę funkcję. W 1834 r. został podstarszym, a w 1837 r. starszym cechu, ale po dwóch latach zbiegł z miasta, zabierając pieniądze z kasy cechowej. Zgromadzenie oddało sprawę do sądu miejskiego. Powrócił w 1843 r., ratami spłacał skradzione pieniądze. W latach 20. i 30. XIX w. wyszkolił 10 uczniów, w tym późniejszego mistrza Józefa Koreckiego. Jego brat Piotr był mistrzem w Kaliszu.

29/141/16 Protokół posiedzeń, 29/141/24 Rejestr dochodów, 29/141/28 Księga zapisów, 29/141/30 Protokoły posiedzeń; SPKP, s. 902; Kocójowa (1988), s. 165, 169, 171–173.

Wadowska Salomea, żona Kazimierza, matka Karola. Po śmierci męża w 1795 r. prowadziła kram intrologatorski.

Pachoński (1956), s. 205.

Wadowski Karol (1791 – po 1849), syn Kazimierza. Po śmierci jego ojca w 1795 r. kram intrologatorski prowadziła matka – Salomea. W latach 1806–1810 odbył termin u Jana Fryderyka Friedleina, odnotowywany w księgach czeladniczych do 1815 r. Później był mistrzem we Lwowie.

29/141/16 Protokół posiedzeń, 29/141/24 Rejestr dochodów, 29/141/30 Protokoły posiedzeń; Różycki (1992), s. 32; Akta w Bazylice Lwowskiej: ślub 28/1849, chrzty dzieci 34/1826, 2/1828, 104/1829.

Wisłocka Konstancja (1877–1860), żona Teodora. Po śmierci męża w 1813 r. utrzymywała się ze sprzedaży pozostałych książek. Syna Maksymiliana oddała na naukę do Jacentego Bendorffa, złożyła na niego skargę za nieludzkie traktowanie syna i zabranie narzędzi z jej warsztatu. Prowadziła warsztat na prawach wdowieństwa (być może z pomocą syna Jakuba), w 1814 r. zapłaciła składkę roczną, w 1816 cech

pisał na nią skargę, w 1820 spłacała dług do kasy cechowej. W 1828 r. przekazała warsztat w ręce syna Maksymiliana, który uzyskał tytuł mistrza.

29/141/21 Rachunki, 29/141/22 Rachunki, 29/141/28 Księga zapisów, 29/141/30 Protokoły posiedzeń; Kocójowa (1988), s. 173; Akt ślubu 29/328/71, s. 190–192; Akt chrztu córki 29/328/15, s. 5; Akt zgonu 29/327/179, s. 79.

Wiśłocka Marianna, żona Mateusza. Po śmierci męża prowadziła w latach 1837–1840 warsztat na prawach wdowich, w 1839 r. wyzwoliła ucznia Jana Nepomucena Luxa, otrzymała wsparcie na pogrzeb córki. Adres warsztatu: Stradom 29.

29/141/16 Protokół posiedzeń, 29/141/22 Rachunki.

Wiśłocki Andrzej (Jędrzej) (1814 – po 1844), syn Mateusza. Wyzwolony na czeladnika przez ojca w 1833 r. W końcu 1834 r. wrócił z wędrówki, w latach 1834 i 1837 był starszym towarzyszem. W 1840 r. uzyskał tytuł mistrzowski i przejął warsztat, prowadzony od śmierci Mateusza w 1837 r. przez wdowę Mariannę. W 1843 r. został ojcem gospodnim. Ostatnie zapisy pochodzą z roku 1844, zapewne wkrótce potem zmarł. Adres warsztatu: Stradom 29.

29/141/16 Protokół posiedzeń, 29/141/28 Księga zapisów, 29/141/30 Protokoły posiedzeń; Myśliński (2013), s. 612; Akt ślubu 29/332/126, s. 13–14.

Wiśłocki Jakub (1800–b.d.), syn Teodora, uczył się w latach 1815–1819 w warsztacie Mateusza Wiśłockiego, wyzwolony przez tegoż na czeladnika. W latach 1821–1822 był starszym czeladnikiem.

29/141/16 Protokół posiedzeń, 29/141/27 Księga przychodów, 29/141/30 Protokoły posiedzeń; SPKP, s. 965; Kocójowa (1988), s. 173.

Wiśłocki Józef (1808–1854), syn Mateusza. Wyzwolony na czeladnika przez ojca w 1829 r., przystąpił do związku czeladniczego. W 1836 r. wrócił z wędrówki czeladniczej z Austrii (trwała dłużej niż przewidziane trzy lata). Prawdopodobnie pracował razem z bratem – Andrzejem, po jego śmierci samodzielnie prowadził rodzinny warsztat na Stradomiu. By uniknąć ataków ze strony cechu, zgłosił się w 1847 r. z prośbą o mistrzostwo. Przez kilka lat nie przedstawiał majstersztyku, aż cech zagroził, że zgłosi go jako przeszkodnika. Ucierpiał podczas pożaru miasta w 1850 r. Ostatecznie przedstawił jako majstersztyk tylko jedną książkę (powinien dwie oraz dostarczyć obcięty papier), i to wykonaną bez dozoru wskazanych mistrzów. Mimo uchybień nadano mu tytuł mistrzowski. Wyzwolił na czeladnika Jana Kucielskiego, późniejszego mistrza warszawskiego. Adres warsztatu w 1850 r.: Grodzka 220.

29/141/16 Protokół posiedzeń, 29/141/28 Księga zapisów, 29/141/30 Protokoły posiedzeń; SPKP, s. 965 (błędnie uznany za syna Teodora); Kocójowa (1988), s. 173; Myśliński (2013), s. 612–613; Indeks do spisu ludności 1850 29/84/29, s. 864.

Wiśłocki Maksymilian (1801 lub 1804 – 1880), syn Teodora. Zapisany na ucznia przez Jacentego Bensdorffa w 1819 r., w 1820 matka złożyła skargę do cechu o złe traktowanie syna. Dokończył terminu u innego mistrza, wyzwolony na czeladnika

w 1825 r. W 1828 r. wpisał do księgi swój powrót z wędrowki ze Lwowa i podjął pracę w rodzinnym warsztacie. Zapewne podczas wędrowki poznał w czeskiej Opawie swą żonę. W końcu 1828 r. zgłosił się do cechu z prośbą o mistrzostwo, pracę przedstawił w 1829 r., otrzymał tytuł mistrzowski i przejął rodzinny zakład. Nie powodziło mu się dobrze, jako uczeń odbywał długi termin, by odpracować koszty wyzwolenia, później wielokrotnie zaciągał pożyczki z pieniędzy cechowych. W 1833 r. objął funkcję ojca gospodniego, w 1837 r. został wybrany podstarszym. W 1839 r., po opuszczeniu urzędu starszego przez Tomasza Terakowskiego, przejął jego obowiązki. W 1840 r. i w następnej kadencji został wybrany na starszego cechu i pełnił tę funkcję do 1846 r. Później był ojcem gospodnim (1855) i podstarszym (1858). Był uczestnikiem zrywów patriotycznych 1830 i 1846 r. Adres warsztatu: św. Jana hip. 493.

29/141/16 Protokół posiedzeń, 29/141/22 Rachunki, 29/141/28 Księga zapisów, 29/141/30 Protokoły posiedzeń; Kocójowa (1988), s. 170–171, 173–174; Akt ślubu 29/328/71, s. 190–192.

Wisłocki Mateusz (1778–1837). Od 1805 r. prowadził zakład w Podgórzu, w 1811 r. zgłosił się do cechu z prośbą o tytuł mistrza, został zwolniony z wykonywania sztuki i przyjęty z obowiązkiem dokonania wpłaty za mistrzostwo. W 1818 r. objął funkcję ojca gospodniego, którą pełnił do końca życia. W 1819 r. wybrany podstarszym, funkcję tę sprawował do 1830 r., kiedy to objął urząd starszego i pełnił go do śmierci. Wykształcił siedmiu uczniów, w tym swoich synów. Prawdopodobnie był bratem Teodora, gdyż w skardze wdowy przeciw Jacentemu Bendsdorffowi o złe traktowanie syna pełnił funkcję opiekuna dodanego. Adresy warsztatu: Podgórze, Stradom 29.

29/141/16 Protokół posiedzeń, 29/141/21 Rachunki, 29/141/28 Księga zapisów, 29/141/30 Protokoły posiedzeń.

Wisłocki Teodor (ok. 1765–1813). W 1798 r. był starszym towarzyszem, tytuł mistrza uzyskał w 1799 r. W 1802 r. przejął po Tomaszu Stachowiczu kram introliigatorski w Rynku, oprócz własnych wytworów sprzedawał w nim księgi wykradane z biblioteki klasztoru trynitarzy na Kazimierzu. W 1807 r. pełnił funkcję starszego cechu. Wykształcił kilku uczniów, w tym późniejszego mistrza Tomasza Terakowskiego. Adres warsztatu: Sienna (Mały Rynek) 670.

29/141/16 Protokół posiedzeń, 29/141/21 Rachunki, 29/141/24 Rejestr dochodów, 29/141/30 Protokoły posiedzeń; SPKP, s. 965; Pachoński (1962), s. 206; Kocójowa (1988), s. 173; Akt ślubu 29/328/71, s. 190–192; Akt chrztu syna 29/328/1, s. 1–2; Akt chrztu córki 20/328/15, s. 5.

Zbyczyński Wojciech. Był majstrem co najmniej od lat 80. XVIII w., w latach 1802–1803 cech udzielał mu wsparcia w chorobie.

29/141/21 Rachunki; Pachoński (1956), s. 174, 273.

Zieliński Jakub. Mistrzem został ok. 1790 r., obecny na sesjach do 1803 r. Raz tylko, w 1801 r., odnotowano wpłatę od niego; w 1803 r. otrzymał wsparcie.

29/141/15 Protokół posiedzeń, 29/141/21 Rachunki, 29/141/30 Protokoły posiedzeń; Pachoński (1956), s. 184, 193, 274, 286.

Żukowski Antoni (1760–1824). Mistrzem został ok. 1780 r., w latach 1789–1790 był starszym cechu, w latach 1813–1817 podstarszym i ojcem gospodnim, po czym przez kolejne dwa lata (do 1819 r.) – ponownie starszym cechu. W trudnych latach wojen napoleońskich zubożał i nie był w stanie płacić wszystkich składek i danin, w końcu dług umorzono mu z powodu ubóstwa. W kolejnych latach zapewne powodziło mu się lepiej, skoro wybrano go do władz cechowych. Ponownie pożyczkę zaciągnął w ostatnich latach życia, po jego śmierci próbowano obciążyć nią wdowę, lecz ostatecznie umorzono, a nadto cech sprawił mu pogrzeb. Adres warsztatu: Bracka 247.

29/141/15 Protokół posiedzeń, 29/141/21 Rachunki, 29/141/22 Rachunki, 29/141/24 Rejestr dochodów, 29/141/30 Protokoły posiedzeń; Pachoński (1956), s. 69, 159, 160, 273, 310, 311; Pachoński (1962), s. 205; Akt ślubu 29/332/50, s. 46–48.

## Aneks 2. Inni czeladnicy i uczniowie

Adamkiewicz Józef  
Błaszczakiewicz Walenty  
Błaszkiwicz Walenty  
Bogusławski Feliks  
Bolkiewicz Marcin  
Borkowski Jan  
Borkowski Wincenty  
Chojnacki Wacław  
Ciochowski Antoni  
Domagalski Jan  
Domaniewski Wincenty  
Dziubanda Roch  
Ferencowicz Andrzej  
Flik Andrzej  
Fraytak (Freytak) Jan  
Fuchs Julian  
Gajewski (Gaieski, Gojowski) Piotr  
Gawlicki Michał  
Glixner Michał  
Górnicki Jan  
Groszner (Grossner) Karol  
Guziński Michał  
Hajnn (Haynn) Michał  
Hurny  
Idziński Jakub  
Janusiewicz Wojciech

Kasprzycki Józef  
Kleszyński (Klesiński) Bartłomiej  
Kozina Jan  
Kozdorskiewicz Wincenty  
Kubicki Karol  
Kühnert (Kimmel) August  
Kuligowski Paweł  
Lang (Lange, Langier, Englinder) Józef  
Lipiński Wojciech  
Lux Jan Nepomucen  
Mączyński Jan  
Meyer Ludwik  
Miłosiewicz (Mijasiewicz) Stanisław  
Mirkowski Dominik  
Moroński (Maroński) Jerzy  
Nagłowski Maciej  
Nazarewicz Michał  
Nowiński Jan  
Oleszkiewicz Klemens  
Palutkiewicz Paweł  
Podkowicz Marcin  
Polański Jan  
Ponicki Maciej  
Procharski Mateusz  
Prus Jan  
Prusikowski Ignacy  
Przysiecki Ignacy  
Reys Franciszek  
Rybakowski Ignacy  
Schönborn Michał  
Siulka Józef  
Słodziński Jan  
Sonnabend Antoni  
Stachulski Stanisław  
Sygodziński Piotr  
Szczepański Feliks  
Szczepański Marcin  
Świątkowski Bronisław  
Wartner Józef  
Weseli Jan  
Wieczorek Wojciech  
Zajączkowski Piotr  
Zawadzki Franciszek

## Bibliografia

### Dokumenty archiwalne

- 10/300C/1143a Derer Buchbinder-Gesellen Einschreibebuch in Dantzig. Anno 1801.  
29/141/15 Protokół posiedzeń Zgromadzenia Introligatorów od 1747 do 1809 r.  
29/141/16 Protokół posiedzeń od 1804 do 1843 r.  
29/141/18 Księga Majstrów 1848–1867.  
29/141/20 Dokumenty różne.  
29/141/21 Rachunki dochodów i wydatków od 1795 do 1819 r.  
29/141/22 Rachunki 1820–1843.  
29/141/24 Rejestr dochodów i wydatków 1777–1872.  
29/141/26 Rejestr [różnych spraw towarzyszy cechu introligatorskiego] 1762–1836.  
29/141/27 Księga przychodów, rozchodów i długów 1820–1873.  
29/141/28 Księga zapisów przychodzących towarzyszy do gospody 1823–1863.  
29/141/29 Składka miesięczna na szpital 1859–1867 r.  
29/141/30 Protokoły posiedzeń cechu introligatorów krakowskich 1803–1908.

### Opracowania

- Cywa T., *Fryderyk Friedlein krakowski introligator XIX w.*, „Wiadomości Graficzne” 1971, nr 2, s. 9.
- Dobrzycki J., *Introligatorstwo krakowskie ostatnich lat pięćdziesięciu*, Kraków 1926.
- Estreicher K., *Introligatorstwo*, [w:] *S. Orgelbranda Encyklopedia Powszechna*, t. 12, Warszawa 1863, s. 634.
- Hałaciński K., *Introligatorzy krakowscy, obrońcami miasta*, Kraków 1930.
- Hałaciński K., *O krakowskich introligatorach ubiegłego wieku*, Kraków 1926.
- Introligatorstwo warszawskie. Wprowadzenie do wystawy*, oprac. E. Pokorzyńska, Warszawa 2005.
- Kalendarzyk polityczny wolnej i niepodległej Rzeczypospolitej Krakowskiej na rok 1834*.
- Klepcka J., *Zabytki cechowe w zbiorach Muzeum Historycznego m. Krakowa. Katalog*, Kraków 1957
- Kocójowa M., *Krakowski świat książki doby autonomii galicyjskiej. Kształtowanie nowego modelu w latach 1867–1882*, Kraków 1990.
- Kocójowa M., *U źródeł przemian introligatorstwa krakowskiego doby autonomii galicyjskiej*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” 1988, t. 38, s. 157–184.
- Myśliński M., *Introligatorzy krakowscy w wieku XIX w świetle dokumentów cechowych*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 2013, R. 61, nr 4, s. 611–618.
- Ordynacja dla Miasta Krakowa z 1778 roku*, wyd. G. M. Kowalski, Kraków 2008.
- Pachoński J., *Drukarze, księgarze i bibliofile krakowscy. 1750–1815*, Kraków 1962.
- Pachoński J., *Zmierzch sławetnych. Z życia mieszczan w Krakowie w XVII i XVIII wieku*, Kraków 1956.

- Pokorzyńska E., *Księga czeladnicza gdańskiego cechu czeladniczego*, [w:] *Dzieje książki i prasy. Przegląd badań za lata 2013–2015*, red. B. Iwańska-Cieślak, E. Pokorzyńska, Bydgoszcz 2017, s. 129–141.
- Pokorzyńska E., *Z księgą w herbie. Słownik biograficzny introligatorów warszawskich okresu zaborów*, Bydgoszcz 2021.
- Prawa, przywileje i statuta miasta Krakowa (1507–1795)*, t. 2, zebr. i wyd. F. Piekosiński, S. Krzyżanowski, Kraków 1909.
- Prawo o urzędzeniu kunsztów, rzemiosł i professyi. Ustawa z 30 grudnia 1820*, „Dziennik Rozporządzeń Rządowych Wolnego, Niepodległego i Ścisłe Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu” 1821, nr 78, [on-line:] <https://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/publication/173381/edition/164992/> – 27.09.2021.
- Różycki E., *Z dziejów XIX i XX-wiecznego introligatorstwa we Lwowie*, „Biuletyn Informacyjno-Instrukcyjny Miejskiej Biblioteki Publicznej w Krakowie” 1992, nr 3, s. 21–37.
- Słownik pracowników książki polskiej*, red. I. Treichel, Warszawa–Łódź 1972, biogramy: Przybyło-Walczakowa Z., Bendorff Józef, s. 56; Pachoński J., *Dziedzicka Anna*, s. 196; tenże, *Dziedzicki Mateusz*, s. 196–197; Żebrowska Z., *Friedlein Daniel*, s. 233–234; Schmager G., Szawłowska M., *Friedlein Fryderyk*, s. 233; Pachoński J., *Friedlein Jan Jerzy Fryderyk*, s. 233; Schmager G., *Korecki Józef*, s. 441; tenże, *Stachowicz Tomasz*, s. 844; tenże, *Terakowski Tomasz*, s. 902; Pachoński J., *Wiślocki Teodor*, s. 965.
- Szyndler B., *Biblioteka Ordynacji Myszkowskiej w Chrobrzu*, „Rocznik Biblioteki Narodowej” 1975, t. 11, s. 161–180.
- Urządzenia cechowe. Rozporządzenie Senatu Rządzącego z 26 maja 1843*, „Dziennik Praw Wolnego Miasta Krakowa” 1843, nr 2650, dostęp: <https://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/publication/133073/edition/125261/>.

### Portal internetowy

Geneteka, [on-line:] <https://geneteka.genealodzy.pl/> – 27.09.2021 oraz akta stanu cywilnego wyszukane za jej pomocą:

- Akt chrztu syna Jacentego Bendorffa 29/328/46, s. 53;
- Akt ślubu Katarzyny Bendorff i Ludwika Rottera 29/328/99, s. 191–192;
- Akt zgonu Katarzyny Bendorff-Rotter 29/331/200, s. 206;
- Akt ślubu Błażeja Bułkowskiego 29/328/71, s. 180–181;
- Akt zgonu córki Błażeja Bułkowskiego 29/331/194, s. 41–42;
- Akt zgonu Teresy Friedlein 29/332/182, s. 110;
- Akt ślubu Michała Guzińskiego 29/331/102, s. 33–34;
- Akt chrztu syna Adama Guzowskiego 29/328/15, s. 30;
- Akt ślubu Jana Kędzierskiego 29/328/20, s. 32–33;
- Akt II ślubu Jana Kędzierskiego 29/328/71, s. 47–48;
- Akt III ślubu Jana Kędzierskiego 29/328/87, s. 83–84;
- Akt ślubu Józefa Koreckiego 29/332/90, s. 156–158;
- Akt chrztu syna Józefa Koreckiego 29/328/110, s. 78;
- Akt chrztu II syna Józefa Koreckiego 29/328/121, s. 84;
- Akt chrztu III syna Józefa Koreckiego 29/328/128, s. 21;

Akt zgonu Józefa Koreckiego 29/332/182, s. 55;  
Akt ślubu Franciszka Majdrowicza 29/327/178, s. 2;  
Akt ślubu Franciszka Olewicza 29/331/105, s. 32;  
Akt zgonu Teodora Piechockiego 29/326/16, s. 54–55;  
Akt chrztu Adama Pietrzykowskiego 29/332/21, s. 106;  
Akt ślubu Adama Pietrzykowskiego 29/328/107, s. 15–16;  
Akt II ślubu Adama Pietrzykowskiego 29/328/165, s. 31–32;  
Akt chrztu Daniela Pietrzykowskiego 29/332/129, s. 82;  
Akt chrztu Kazimierza Pietrzykowskiego 72/1216, s. 82;  
Akt chrztu syna Tomasza Pietrzykowskiego 29/332/21, s. 106;  
Akt chrztu II syna Tomasza Pietrzykowskiego 29/332/5, s. 9;  
Akt chrztu syna Tomasza Pietrzykowskiego jr. 29/328/114, s. 82;  
Akt zgonu Tomasza Pietrzykowskiego jr. 29/331/200, s. 83;  
Akt ślubu Karola Wadowskiego, Bazylika Lwowska 28/1849;  
Akty chrztu dzieci Karola Wadowskiego, Bazylika Lwowska 34/1826, 2/1828, 104/1829;  
Akt ślubu Andrzeja Wisłockiego 29/332/126, s. 13–14;  
Akt chrztu córki Konstancji Wisłockiej 29/328/15, s. 5;  
Akt zgonu Konstancji Wisłockiej 29/327/179, s. 79;  
Akt ślubu Maksymiliana Wisłockiego 29/328/71, s. 190–192;  
Akt ślubu Teodora i Konstancji Wisłockich 29/328/71, s. 190–192;  
Akt chrztu syna Teodora Wisłockiego 29/328/1, s. 1–2;  
Akt chrztu córki Teodora Wisłockiego 20/328/15, s. 5;  
Akt ślubu Antoniego Żukowskiego 29/332/50, s. 46–48.

## **Bookbinding in Kraków in the First Half of the 19<sup>th</sup> Century in the Light of Guild Documents**

### **Abstract**

The archive documents of the Krakow Bookbinding Guild confronted with the legal acts in force allow us to examine the activity of the guild in the first half of the 19<sup>th</sup> century. At that time, the guild organisation still held a monopoly on the practice of crafts, and the poor economic condition of the city did not allow for the development of this trade. The number of members of the guild and bookbinding workshops was small, usually no more than ten, and the number of apprentices they employed was also small. In the majority of cases, the workshops were handed down from one generation to the next. In addition, the influx of foreign professionals and master's qualifications to the guild was small, limited by high registration fees. At the same time, the Krakow bookbinding centre educated many students, and many apprentices from foreign centres arrived in the city.

**Keywords:** the history of bookbinding, bookbinders, Krakow, 19<sup>th</sup> century.